

# Narodowiec

Quotidien démocratique pour la défense des intérêts sociaux et culturels de l'immigration polonaise

LENS (Pas-de-Calais) R. C.: Béthune 21231 Wydawca i założyciel: Michał KWIATKOWSKI Zakład w r. 1909  
r. Emile Zola, 101., Tel: 227 C. C.: Lille 15657 Directeur - Fondateur: Sabordé Mat 1940 - Reparu Df. 1941 CENA 12 fr PRIX

## Mołotow, który w r. 1939 w im. Stalina podpisał rozbiór Polski z Hitlerem i Ribbentropem wygłosił 22. lipca w Warszawie agresywne i pełne fałszów i obłudy przemówienie w którym słał eksploatację narodu polskiego na rzecz Rosji i chęć użycia jego sił do walki przeciw Zachodowi, przepowiadając rychły koniec Tycie, za obronę Jugosławii przed sowieckim wyżyskiem

Na innym miejscu zamieszczamy sprawozdanie z zorganizowanej 22 lipca w Warszawie manifestacji oszukańczej i zakłamanej, a urządzonej przez moskiewskich wrogów narodu polskiego i ich nędzne narzędzia w Warszawie, jako „święto wyzwolenia naroduwego” pod firmą „P.K.W.N.”.

Nie lepiej nie charakteryzuje tej szatańskiej komedii jak fakt, że przewodniczył jej w istocie wicepremier Rosji i mąż zaufania Stalina Wiaczesław Mołotow — czyli ten sam człowiek, który 23 sierpnia r. 1939 podpisał razem z Ribbentropem pakt Hitler — Stalin celem dokonania rozbioru Polski i wszczęcia drugiej wojny światowej.

Występująca dziś w Rosji jako komunistka i Ukrainka Wanda Wasilewska, żona Korniejczuka, która w Warszawie odgrywała rolę lewicowej pil-sudczanki i cieszyła się zaufaniem sanacji, utworzyła w Moskwie — ale dopiero po napadzie Hitlera na Rosję — tak zwany „Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego”. Widocznym Minc, Nussbaum Zambrowski, Goldberg-Borejsza i inni dzisiejsi sowieccy męzowie zaufania Moskwy w Warszawie a nawet sam Bierut do tego się wówczas nie nadawali.

Fakt powyższy jest tak kompromitujący dla reżimu warszawskiego, że paryski jego organ w artykule na 22. lipca ani jednym słowem nie wspomina o owym sławetnym „P.K.W.N.”. Obawia się widocznie, aby przypomnienie historii powstania P.K.W.N. nie otworzyło oczu nawet najnaïwniejszym.

Natomiast pragnąc nowymi sloganami kłamliwymi zagłuszyć wymowę poprzednich oszustw, dziś zamaskowanymi, „G.P.” łączy nazwisko Piłsudskiego, Becka itd., z redaktorem „Narodowca”, choć wie dobrze, że jaką niena-więścią od 25 lat sanacyjny przewrót-cy majowy zwalczali „Narodowca” i jak dziś nawet siebie samych prześcigają w nikitnej robocie przeciw demokracji polskiej i jej organowi.

„G.P.” za grzechy sanacji czyni odpowiedzialnym „Narodowca” i jego redaktora, zamiast pisać o P.K.W.N. po rodzonym w Moskwie przez pil-sudczankę Wandę Wasilewską, która wedle potrzeb sowieckich przemienia się nagle w komunistkę, a dziś jest zawziętą agitatorką ukraińsko - marksistowską — którą zapewne zawsze była.

Naród polski za dobrze pamięta inną Wandę, która do Wisły wskoczyła, by nie wyjść za Niemca. Natomiast Wanda z P.K.W.N. do rzeki Moskwy nie wskoczyła, lecz razem ze swoimi patronami Stalinem i Mołotowem była za paktem z Hitlerem, po czym wyszła za Korniejczuka.

W imieniu tej całej spółki antypolsko - marksistowskiej przemawiał Mołotow w Warszawie. Nie tłumaczył jednak, jak się tego należałoby spodziewać, dlaczego zawarł pakt z Hitlerem w imieniu Rosji. Nie chciał Mołotow się bić w pierś, choć pakt ten miał su-

żyć załgadzcie narodu polskiego, do której się Rosja w zgodzie z Hitlerem wedle sił przyczyniała. Za przykładem „G.P.” nie piszącej o Korniejczukowej Wandzie ani o jej P.K.W.N., Mołotow unikał drażliwego tematu paktu Ribbentrop — Mołotow, zwłaszcza, że jego ówczesny partner sromotnie skończył na szubienicy, na którą zasłużyło jeszcze szereg innych gangsterów politycznych wyrywających cynicznie krew i łzy dla zaspokojenia swoich ambicji.

Natomiast zapowiedział Mołotow, że Rosja będzie dalej wysysała krew i pot z narodu polskiego i będzie się starała użyć tak zwanej armii polskiej przeciw Zachodowi w razie wojny, przeciw któremu będzie dalej wprowadziła zimną wojnę, przepłatana krwawymi próbami gorącymi przykłądów greckiego czy koreańskiego. Kpiąc sobie w istocie z krzywd i niedoli narodu polskiego pod pokrywką marksistowskich frazesów, Mołotow dobrze rozumiał, że Rosja zawdzięcza swoją dzisiejszą pozycję w wysokim stopniu bledom i złudzeniom Zachodu, jak sowieccy agenci w Warszawie zawdzięczają w dużej mierze swoją władzę bledom i grzechom dawnej magnaterii polskiej i jej sanacyjnej namieszce. Pochód to dziś na szczęście rozumie, jak rozumie naród polski przyczyny swojej niedoli.

Wszystkie te ataki marksistów w niczym jednak nie ukrywają zbrodni ich reżimu ani jego oszustw i sloganów propagandowych, którymi pragnąby zagłuszyć wymowę tragicznej rzeczywistości narodów jeżdzących za żelazną kurtyną w najstraszliwszej niewoli pod butem nowego „herrenvolku”, ale wierzących w zwycięstwo, prawdy i sprawiedliwości.

**Zgon Pétain'a**  
Paryż. — W poniedziałek przed południem zmarł były marszałek Francji Philipp Pétain w 96-ym roku życia.

**W Portugalii wybrano nowego prezydenta**  
LIZBONA. — W niedzielę odbyły się w Portugalii wybory prezydenta republiki. Został nim kandydat rządowy, gen. C. Lopes, który nie miał konkurencyj. W głosowaniu wzięło udział ponad 75 proc. uprawniających do głosowania. Ale dokładny rezultat będzie znany dopiero po miesiącu.

**Admiral Sherman zmarł w Neapolu na udar serca**  
Stany Zj. prowadzić będą dalej rozmowy z Hiszpanią  
NEAPOL. — Amerykański szef sztabu Marynarki Wojennej, admiral Sherman zmarł nagle w niedzielę rano w Neapolu na udar serca. Zmarły liczył 54 lata. Wieczorem w sobotę był obecny na koncercie w Pompei w towarzystwie swojej żony oraz wyższych ofic-



(Archiwum) Admiral Forrest Sherman

row amerykańskich. W nocy z soboty na niedzielę admiral przebył zataką re-cowy, nieco później nastąpił drugi atak, po którym admirał zmarł — kilku minutach.  
Admiral Sherman był szefem marynarki Stanów Zjedn., a ostatnio wykonywał w Europie misję, zleconą mu przez prezydenta Trumaną. W czasie pobytu w Madrycie admirał Sherman odbył 3 spotkania z Franco w sprawie wykorzystania hiszpańskich baz morskich i lotniczych dla obrony Europy.  
Po Madrycie Sherman naradził się w Paryżu z generałem Eisenhowem na temat skonsolidowania zachodnio - europejskich sił morskich. W toku zaś swojego pobytu w Londynie zmarł konferował z brytyjskimi szefami marynarki oraz innymi szefami sztabu Anglii.  
W Neapolu obrady z admirałem Carney'em dotyczyły wzmożenia floty alianckiej we wschodniej części Morza Śródziemnego. Stanąłby miał wrócić do Waszyngtonu po krótkim ponownym pobycie w Madrycie.  
Zwłok admirała Shermana zostały przewiezione w poniedziałek samolotem do U.S.A. W Stanach Zjedn. śmierć admirała wywołała wielkie przygnębienie. Prezydent Truman ogłosił oświadczenie z wielkimi pochwałami dla zmarłego. W ciągu kilku lat zmarły szef marynarki amerykańskiej przyczynił się do zreorganizowania oraz zmniejszenia floty wojennej U.S.A. i był wielkim or-dynatorem pomocy dla państw paktu atlantycznego.

**Mac Cormick zastąpi chwilowo Shermana**  
WASZYNGTON. — Prezydent Truman mianował na miejsce zmarłego wiceadmirała Mac Cormicka, który pełnił będzie czasowo funkcję szefa sztabu marynarki wojennej U.S.A. aż do chwili, kiedy nastąpią definitywne nominacje.

Wszyscy dyktatorzy chcieli zawsze mówić ujarzmionym narodem, że z chwilą powstania ich dyktatury zaczęła się jakaś nowa epoka.

Naród jednak przekonywał się dziś, że wszystkie dyktatury mają jedno i to same metody działania — jedno i to same kłamstwa propagandowe — jedno i te same obozy koncentracyjne i utrzymują się przy władzy gwałtem i terrorem oraz przemyślanym systemem rządów połcyjnych.

Dyktatury nie mogą też ani same żyć spokojnie jako rządy mniejszości nad większością, ani nie mogą pozwolić innym na spokojne oddanie się swoim zadaniom. Dowodem tego była m.in. także mowa Mołotowa wygłoszona w sobotę w Warszawie.

Władcy moskiewscy wysłali Mołotowa do Warszawy, aby się ten współtowarzysz paktu o rozbiore Polski niejako „rehabilitował”. To mu się nie udało i nigdy nie uda. Nazwisko jego na wieki związane jest i będzie z Ribbentropem i paktem, który umożliwił wybuch drugiej wojny światowej.

Temu zaś, co mówił Ribbentrop przez czy jak najjasnawiej dzisiejsza sytu-

acja narodu polskiego i wyczyny komunistyczne zarówno za żelazną kurtyną jak i w świecie.  
Naród polski widzi wobec tego w Mołotowie jednego z głównych reprezentantów okrutnego systemu, spraw-cę bezmiar nieszczęścia i katastrof, przed którymi świat wspólnymi siłami oraz skutecznie się broni.

**Święto marksistów za „żelazną kurtyną” z okazji 7. rocznicy narzeczenia Polsce „komitetu lubelskiego”**  
WARSZAWA. — W niedzielę 22 lipca hr. r. w Warszawie wraz z żoną i partią komunistyczną zorganizował obchody w Polsce z okazji 7. rocznicy opanowania władzy w państwie przez tzw. „Komitet Lubelski”.  
W Warszawie odbyła się deflacja wojskowa przed delegacją sowiecką z wicepremi-rem Mołotowem oraz marsz. Żukowem na czele. Namiestnik sowiecki Bokossowski, o którym krążyły pogłoski, że oddał rany w zamachu, pojawił się również publicznie poraz pierwszy od kilku tygodni.

Na trybunie honorowej był również przed-stawiciel państw satelickich Rosji, Polł-bituro, P.Z.P.R. z Bierutem i Cyrankiewiczem na czele.  
W czasie akademii, jaka odbyła się w Teatrze Polskim, Mołotow wygłosił przemówie-nie polityczne, z którego wynika, że Rosja pragnie dalej prowadzić nie tylko eksploatację Polski i innych państw satelickich na swoją korzyść, ale że agresywna polityka przeciw Zachodowi w niczym się nie zmieni.

Mówiąc o współpracy z reżimem warszaw-skim, Mołotow usiłował wykażać, jakoby od 6 lat wzrastała przyjaźń pomiędzy Polską i Rosją oraz wschodnio-niemiecką republiką Piecka i Grotewohla, która zawarła ostatnio na polecenie Moskwy pakt przyjaźni z reżi-mem warszawskim.

Wicepremier Rosji przyznał, że zależność Polski od współpracy gospodarczej z Rosją z roku na rok przez sowiecką Polśkę wzdług planów Moskwy, przy czym współpra-ca z Rosją ma się objawiać według Moł-

towa między innymi w zakresie zwiększonej (czytaj narzuconej) wymiany towarowej, technicznej, społecznej, kulturalnej i nauko-wej.  
Następnie Mołotow powtórzył wszelkie a-gresywne slogany przeciw Zachodowi, znane z propagandy Kominternu, przemówień Gromyki, Suchego-Katza itd.  
Na temat Jugosławii Mołotow powiedział,

jakoby grupa polityków Tity, Kardego i Rankowicza przywróciła już w Jugosławii rzekomy kapitalizm i pozwała narod jngo-słowiański owocować rewolucję komunisty-czną.  
W końcu Mołotow zapowiedział, że ten stan nie będzie trwał długo i naród jugosło-wiański znajdzie środki dla uwolnienia się i zlikwidowania obecnego reżimu Tity.

**P. René Mayer przedkłada swój program w Zgromadzeniu Narodowym**  
Paryż. — P. René Mayer stał w wtorek po południu przed Zgromadze-niem Narodowym, któremu przedłożył swój program i zażąda zatwierdzenia go na stanowisko Premiera. W razie uzyskania inwestytury, przystąpi natychmiast do utworzenia nowego rządu.

P. René Mayer powiadomił w sobotę prezydenta Auriola, że podejmuje się próby utworzenia rządu. Dziennikar-zom oświadczył, że poświęci niedzielę na opracowanie deklaracji ministerialnej i dodał, że chociaż nie uzyskał stu-procentowej zgody stronnictw, uważa za swój obowiązek doprowadzić swoją misję do końca.  
Zdaniem obserwatorów politycznych deklaracja p. R. Mayera w poważnej części będzie dotyczyła zagadnień mię-dzynarodowych, w sprawie których konferował z p. Robertem Schumanem.

Punktami niezgodzonymi jeszcze całkowicie, o jakich wspomina p. René Mayer pozostają sprawy szkolnictwa i

szkoleń w sprawie szkolnictwa i budowy subweny dla szkół wlnych i zbliżają się wskutek tego do punktu widzenia socjalistów. Natomiast istnie-ją różnice zdań w sprawie zadań gospo-darczych i społecznych.  
Tak M.k.P. jak i socjaliści postanowi-wi odczekać deklarację p. R. Mayera w Zgromadzeniu Narodowym, po czym dopiero oświadczyć ostatecznie swoją po-stawę.  
Prasa paryska wskazuje, że nawet gdyby p. René Mayer nie uzyskał in-westytury, dyskusia nad jego progra-mem rządowym przyczyni się do wy-jasnienia sytuacji.

**Inauguracja kwatery głównej generała Eisenhowera**  
Paryż. — Prezydent Vincent Auriol dokonał w poniedziałek uroczystego ot-warcia głównej kwatery atlantycznej w Louveiennes. Prezydent wygłosił przemówienie, poczem przemawiał gen. Eisenhower.

**Trzynastu zabitych wskutek huraganu w U.S.A.**  
Minneapolis. — Huragan niezwykłej gwał-towności spustoszył części stanów Dakota, Minnesota i Wisconsin. Ulewne deszcze, któ-rym towarzyszył huragan o szybskości 160 km. na godzinę, spowodowały śmierć 13 mi-lionów ludzi. Dziesiątki osób jest rannych, a straty sięgają milionów dolarów. Najwięcej ucierpiał miasto Minneapolis i Saint-Paul. Dotychczas wydobyto z rzek zwłoki 7 topiel-ców.

**500-kilowa bomba w pobliżu bazyliki Serca Jezusowego**  
PARYŻ. — Robotnicy, pracujący na ter-e-nie przylegającym do Bazyliki Serca Jezu-sowego, przy ul. Chevalier de la Barre, na-trafili w głębokość kilku metrów na bombę 500-kilową, leżącą tam od czasu bombardo-wania z dnia 21 kwietnia 1944 r. Nikt nie domyślał się jej obecności.

**Smiertelny upadek z okna**  
Paryż. — 14-miesięczna Krystyna Berlie, wypadła z okna apartamentu swoich rodziców na 3. piętrze, przy ul. Edgar Poe. Dziecko zmarło.

**Dziewięciu zabitych i wielu rannych w wypadkach drogowych**  
PARYŻ. — W ub. sobotę i niedzielę wy-darły się liczne wypadki drogowe. Poniosło w nich śmierć 9 osób i wiele zostało rannych.  
W CALAIS nastąpiło zderzenie między samochodem a belgijskim autobusem. Kierowca samochodu, Vandael, poniósł śmierć, a syn jego odniósł ciężkie rany.

**Katastrofalne deszcze w Turcji**  
Stambul. — Ulewny deszcz spusto-szył okolice Stambulu. Pięć osób po-niosło śmierć. Ulewa wyrządziła wiel-kie szkody na torach kolejowych, szo-sach i w domach.  
Eksplozja granatu w lokomotywie pociągu  
Palacz poniósł śmierć

Dijon. — W niedzielę przed północą, w czasie przetokowania lokomotywy w Per-rigny les Dijon, nastąpił w niej gwałtowny wybuch. Palacz Filip Clemendot, lat 46, o-ciecie 5 dzieci, poniósł śmierć na miejscu. Mechanik jest lekko ranny.  
Z śledztwa, wszczętego przez policję wy-nika, że palacz zginął na skutek eksplozji granatu niemieckiego. Wrzucił go do ognis-ka razem z węglem. Zauważywał kawałek drzewa, zamiarł wyciągnąć go. Polsk eksplozjował wówczas, rozrywając palacza-wi czaszki.  
Dnia poprzedniego, w sobotę, eksplodował granat pod tunelami Northbridge z Bor-deaux. Następnym jego wybuchu było na szczególne tylko wybiecie szyb w wagonie poc-towym. Władze śledcze zastanawiają się, czy obydwa eksplozje nie mają ze sobą łącz-ności i czy nie stanowią sabotaży?

**Miliardy fr. zysków na potajemnym wywozie stali**  
PARYŻ. — Przewodniczący krajowego syndykatu eksporterów produktów metalur-gicznych, Stern, ujawnił na konferencji pra-woj potajemny handel licencjami na wy-wóz stali, podczas gdy członkowie organiza-cji nie mogą otrzymać potrzebnych zwol-nień, aby zadowolili swoich klientów zagranicznych. Tymczasem przybył do p. Sterna pewien malarz, który zaproponował mu „od-stąpienie licencji” na wywóz 10 tys. ton stali, w zamian za prowizję w wysokości 16 fr. za kg. Na odstąpieniu zwykłego dokumentu malarz chciał przeto zarobić 160 milionów franków.  
Powiadomione władze wykryły w ciągu 48 godzin niemniej jak 16 podobnych wypadków udzielania potajemnych licencji. Oblicza się, że sprzedawcy ich zarobili od początku bie-żącego roku ponad 20 miliardów fr. Mie-szcznie „uciekają” z Francji 100 do 200 tys. ton stali, oprócz dozwolonych urzędowo 300 tys. ton na 750 tys. ton miesięcznej produk-cji. Tym tłumaczy obecnie dotkliwy brak stali w przemyśle francuskim.

**Trzecie Igrzyska Sportowe Polskiej Emigracji w Belgii**  
odbyły się ubiegłej niedzieli w Hautraque-Etat pod przewodnictwem ich organizatora Jana Goppolda, prezesa Zarządu Gł. R.M.K. przy licznym udziale sportowców i młodzieży oraz działaczy społecznych z Rektorem Misji Katolickiej w Brukseli, ks. Kubszem na czele, „Narodowca” reprezentował p. Michał Kwiatkowski.  
Obszerne sprawozdanie zamieścimy w następnym numerze.

**16 zabitych w katastrofie lotniczej**  
Los 38 osób jest nieznany  
PARYŻ. — W ub. niedzielę wydarzyło się kilka katastrof lotniczych, w których zginęło 16 osób.  
Pleć osób poniosło śmierć na miejscu, na skutek rozbicia się samolotu turystycznego pod VESINET. Tragizm śmierci zginął Robert Henrard, lat 25, syn właściciela samolotu, jego szwager, 14-letni Jan Renous, Karol Hellias, lat 26, Holender Albert Caubo i Lucjan Francelet, lat 35. Według pierwszych wyników śledztwa, przyczyną wypadku była nieostrożność pilota. Żona jego była świadkiem katastrofy.

**Tour de France**  
AVIGNON. — Potężny szczyt Ventoux, przez który poraż pierwszy przechodziła trasa Tour de France, mają kolarze już za sobą.  
Wbrew przewidywaniom, Ventoux nie spowodował zbyt wielkich rozpiętości w czasie. Wszyscy kolarze, którzy po 1-dniowym wypo-czynku wystartowali z Montpellier, ukon-czyli bieg.  
Zwycięstwo w czasie 7 godzin 24 minut i 44 sek. osiągnął mistrz Francji Bobet przed Barbotin.  
W tej samej grupie, z różnicą tylko w sekundach, przybyło nadto 7 innych kolarzy, wśród których znajdowali się Bartall i Koblet.  
Walkowiak został sklasyfikowany na 60 miejscu w tym samym czasie co Bobie, to znaczy 7 godzin 42 minut i 37 sek.  
Etap ten był wspaniałym popisem kolarzy reprezentacyjnej drużyny Francji. Oprócz pierwszej dwójki, w grupie ezolowej przy-byli Geminiani i L. Lazaridès.

Ten ostatni osiągnął jako pierwszy szczyt Ventoux. W 40 sekund później przejechał tamtędy Bartall, a następnie Geminiani, Barbotin, Koblet i Bobet.

**W walce o Ventoux**  
Bieg rozegrał się właściwie na ostatnich 80 kilometrach. Do szczytu Ventoux wszyscy kolarze jechali razem. Tempo było raczej wolne. Dopiero po 145 km. zaczęły się pierwsze zrywy. W połowie mniej więcej góry utworzyła się złoczona z następujących kolarzy: Koblet, Bobet, Bart-

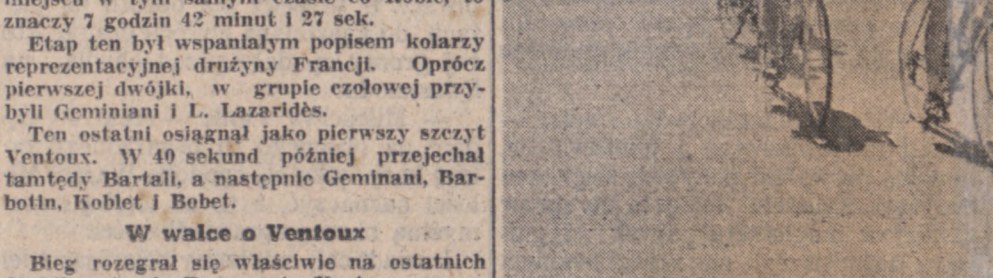
**Wspaniały atak drużyny reprez. Francji**  
Bobet zwycięzcą w Avignon  
Lazaridès pierwszy na szczycie Ventoux  
tymi zawodnikami a zwartą grupą kolarzy, która w tym momencie miała w stosunku do pierwszych około 2 minuty opóźnienia, jecha-

lo 20 kolarzy z Barbotin, A. Lazaridès i Lau-rez.  
W odległości 2 kilometrów od szczytu L. Lazaridès przeszedł do ataku, wychodząc wkrótce na czoło.  
Przy zjeździe z Ventoux dochodził do jed-nak trójka, Koblet, Bartall i Geminiani. Nie-co później do nowej ezolówki dochodził Barbotin i Bobet. Na 12 km. od meły Bobet wraz z Barbotin odrywały się i przybývają pierw-si na meł.  
Koblet kończąc bieg w tym samym czasie co jego najgroźniejszy obecnie konkurent, Geminiani, nie stracił właściwie nic w tym etapie. W dalszym ciągu posiada on minuty i 32 sek. przewagi nad Francuzem.

L. Lazaridès, którego wspaniała postawa w wyścigu o szczyt Ventoux budziła powszechne uznanie, znajduje się na 3 miej-scu, o 7 minut 49 sek. za Kobletem.  
Bobet, dzięki swojemu zwycięstwu wy-szedł na 5 miejsce, mając w stosunku do lidera prawie 21 minut opóźnienia.

Coppi stracił w dalszym ciągu kilka mi-nut w stosunku do „złotej koszulki” i ma obecnie 44 i pół minuty opóźnienia.  
Bartall ma prawie 18 minut opóźnienia, jednak w dalszym ciągu odrywa pierwszą rolę we wszystkich pościgach za „ucieknie-niami”.

W poniedziałek kolarze wyruszyli do na-stępnego etapu z Avignon do Marsylii.  
Trasa przebiega przez szereg pagórków, tak że etap ten nadaje się na zrywy, i dla-tego może przynieść szereg niespodzianek.



(Foto: Record) Człowiek przy wjeździe na Ventoux. Prowadzi Barbotin przed Kobletem i Geminianim. Za tym ostatnim w tyle widać L. Lazaridésa.



GŁOSY CZYTELNIKÓW

Uchodźczyń z Polski do Rodaków i Rodaczek!

Z okazji rocznicy mego pobytu we Francji...

nich nie ma powrotu, muszą brnąć dalej, nie...

Wolna Międzynarodówka Syndykalna potępia totalizm we wszystkich krajach

Mediolan. — Delegacji na drugi kongres...

sa wykorzystywane na korzyść Rosji...

W rezolucji tej czytamy między innymi:

„Sefki milionów Hiszpanów, Argentyn...

Wolni syndykaliści potwierdzili swe...

Delegaci wybrali ponownie na stanowisko...

„Zródłem wszelkich obaw jest Rosja...

Nowy zarząd wybrał na przewodniczącego...

Kiedy odbędą się nowe wybory w W. Brytanii?

London. — Sekretarz generalny Partii...

rison, który pozostaje głównym stratem...

Wolna sztuczna zamiast naturalnej

Nowy Jork. — W celu zwalczania drożyzny...

Ostateczna jednak decyzja zależy...

Według zdania byłego ministra...

Dotychczas tylko niektóre fabryki...

1. Usunęłyby obawę nieporozumienia...

Z Londynu do poln. Afryki w 17 i pół godz.

JOHANNESBURG. — Samolot odrzutowy...

2. Pozwoliłoby rządowi uniknąć konieczności...

3. Dałyby Partii Pracy korzyści polityczne...

Kierownicy sowieccy nie podali do wiadomości narodowi rosyjskiemu rezolucji Kongresu Stanów Zjednoczonych o przyjaźni i pokoju

Waszyngton. — „Głos Ameryki” podał do wiadomości całego świata, że...

ryki jest przyłączenie się do innych narodów...

4 do 5 tys. niemieckich uchodźców miesięcznie ze wschodnich Niemiec

Berlin. — Dr Werner Mueller, senator z zachodniego Berlina...

terytorium republiki federalnej Niemiec zachodnich.

W poszukiwaniu szpiegów atomowych w Anglii

LONDON. — Brytyjskie Ministerstwo Spraw Wewnętrznych odebrało dwa paszporty...

wchodzi w skład delegacji lekarskiej partii komunistycznej w Anglii...

Misja Harrimana na drodze do rozwiązania konfliktu naftowego w Persji

Teheran. — W rokowaniach Harrimana z przedstawicielami Perskiej Komisji...

Wicepremier Persji, Hossein Fatimi oświadczył, że rząd Iranu na nadzieję...

Wyprawa francuska w Himalaje powraca

Nowe-Delhi. — Ekspedycja lyońska w Himalaje...

Wypadki paraliżu dziecięcego w Zagł. Saary Sarrebruck. — Sześcioro dzieci, prawdopodobnie...

Wypadki paraliżu dziecięcego w Zagł. Saary

Sarrebruck. — Sześcioro dzieci, prawdopodobnie...

Wypadki paraliżu dziecięcego w Zagł. Saary

Wypadki paraliżu dziecięcego w Zagł. Saary

Sarrebruck. — Sześcioro dzieci, prawdopodobnie...

Wypadki paraliżu dziecięcego w Zagł. Saary

Małe sensacje z wielkiego świata

W lokalnym dzienniku w Reno w stanie Nevada w U.S.A....

Konferencja „Trzech” w sprawie uzbrojenia Niemiec zachodnich

Waszyngton. — Stany Zjednoczone zwróciły się do Francji i W. Brytanii...

Proponowana konferencja przez U. S. A. miałyby się odbyć w przyszłym miesiącu...

Minister spr. zagr. Izraela liczy się z dalszym ciągiem walk arabsko-izraelskich

Tel - Aviv. — Szarret, minister spraw zagranicznych Izraela...

W ubiegły piątek król Transjordanii, Abdullaha...

40 myśliwców odrzutowych z U.S.A. dla Europy

Waszyngton. — W ramach pomocy dla mocarstw zachodnich...

myśliwskich typu odrzutowego „F-84”...

U.S.A. odnawiają lotniska w Grenlandii

WASZYNGTON. — Amerykańscy inżynierowie i technicy...

WASZYNGTON. — Dwanaście młodych kobiet europejskich...

12 działaczk rolniczych z Europy w Stanach Zjednoczonych

WASZYNGTON. — Dwanaście młodych kobiet europejskich...

Wypadki paraliżu dziecięcego w Zagł. Saary

44 (Ciąg dalszy)

Tymże samym wzrokiem zatoczył on przy wejściu...

Quasimodo, który nie słyszał wystosowanego do siebie pytania...

Wiktor HUGO Dzwonnik z NOTRE-DAME

sich i zwierzęcych; mierzaniem ludzi i innych gatunków...

gluchy i jednooki garbus zrozumiał nareszcie, że tu o coś przebie...



Wł. Zaremba

# Wspomnienia lipca 1920 roku

Podjęta wbrew woli narodu, a co gorzej wbrew zasadom strategii i po amatorsku prowadzona wyprawa kijowska zakończyła się odwrótem frontu ówczesnego generała Rydza - Śmigłego. Tego fatalnego odwrótu, który z czasem objął cały front, niezdarnie odwodziły polskie nie było w stanie ani zatrzymać, ani odrzucić prząc ku Warszawie Czerwoną Armie.

Nad Polską zawisła groźba zagłady jej bytu niepodległego i wolności. Cały zachód, za wyjątkiem Francji, nie doznał zbliżającego się do niego niebezpieczeństwa, a pod wpływem zachodnich kół marksistowskich zachowywał się ocalałymi niebezpieczeństwem, z wyraźnymi tu i ówdzie oznakami niechęci, jeśli nie wręczimi aktami przeciwko Polsce.

## Skutki wyprawy kijowskiej

Naczelny dowództwo polskie i ówczesny rząd, straciliśmy zaufanie narodu i armii — nie umiał wybrnąć z tragicznej sytuacji. Pod naciskiem prasażonej opinii oraz kół politycznych marszałek Piłsudski zmuszony został do powierzenia prowadzonej wojny w ręce fachowca, a to generałowi Tadeuszowi Rozwadowskiemu, który jako szef Sztabu Generalnego w sposób umiejętny starał się zatrzymać wroga i zorganizować zdecydowane opór. Utworzona została Rada Obrony Państwa, która w nocy z 20 na 21 lipca 1920 r. powzięła uchwałę powołania Rządu Obrony Narodowej z Wincentym Witosem na czele. Ze swej strony gen. Rozwadowski żądał powierzenia dowództwa takim generałom, jak generał Władysław Sikorski, generał Józef Haller, a szefostwa sztabu frontu północnego takiemu utalentowanemu żołnierzy, jak pułkownik Włodzimierz Zagórski.

## Witos jako mąż opatrnościowy

Rada Obrony Państwa, powołując Rząd Obrony Narodowej rozumiał, że groźnym niebezpieczeństwem może się przeciwstawić tylko wysiłek całego narodu, którego głównym trzonem był chłop polski. I dlatego tylko człowiek zaufania wsi polskiej, Wincenty Witos, mógł dokonać cudu powszechnej mobilizacji chłopów i podporządkować im cały naród przeciwko zgubnemu na jazdówi dzikiego marksizmu.

W tym krytycznym dla egzystencji państwa i narodu momencie Witos gorąco zachęcał przez Ignacego Paderewskiego, nie wymawiając od wzięcia na swoje barki historyczną odpowiedzialności wobec swojego narodu. Dnia 24 lipca r. 1920 obejmując W. Witos premierostwo.

W odczynie do chłopów i żołnierzy, którą wydał po objęciu premierostwa, a wzywającej — „kto zdolny co noszenia broni — na front!” — zwrócił się szczególnie do mas chłopskich: „Od was, bracia właścianie, zależy, czy Polska będzie wolnym państwem, w którym lud będzie rządził i żył szczęśliwie czy też stanie się niewolnicą Moskwy. Za to, czy państwo nasze obronimy od zagłady, siebie od jarmu niewoli, rodziny naszej od nędzy, a całe nasze pokolenie od hańby, za to, my bracia właścianie, odpowiedzialność ponosimy i ponieść musimy”. Od nas Polska ludowa może wymagać tego ratunku, w pierwszym rzędzie od nas, bo my jesteśmy najliczniejsi, bo nam ona najwięcej dać może w przyszłości. Państwo to naród państwo — to Wy!”

## Zwycięstwo narodu

Jak daleko Wincenty Witos w tej decydującej chwili był obcym wszelkim...

## 6. Konferencja międzynarodowa katolickiego harcerstwa

LONDYN. — odbyła się ostatnio w Gilwell Park pod Londynem, 6. Międzynarodowa Konferencja Harcerstwa katolickiego. Chodziło o zjazd kierowników duchownych i świeckich Stowarzyszenia katolickiego harcerstwa z wszystkich krajów, gdzie ono istnieje. Na konferencji omawiano dwa tematy:

„Obudzenie, kultura i promieniowanie wiary wśród harcerstwa”, omówione przez o. Forestier, naczelnego kapelana harcerstwa francuskiego i „Wkład harcerstwa do ducha pokoju” przez Roger Demain, głównego kosza harcerstwa belgijskiego. Następną międzynarodową konferencją odbędzie się w roku 1932 w Rzymie. Zostanie ona przygotowana przez przedstawicieli Włoch, Francji, Anglii, Belgii, Szwajcarii i Holandii.

# Wyścigi artystów i poetów reżimowych

Też za żelaznej kurtyny  
Tekst operetki „Poeta i wieśniak” uległ przeróbce i został dostosowany do potrzeb propagandy komunistycznej.

W warszawskiej garnku literackiej kinoteatru „Moskwa” odbywał się wieczór artystyczny z okazji zakończenia 2-tygodniowego kursu pionierów polsko-radzieckiej sztuki scenicznej.

Drewniane, ładnie heblowane stoły na krzyż słoneczny, ustawione w podkowie i pokryte śnieżno-białymi obrusami z papieru zasłodził adepeci nowych prądów teatralnych, reżyserzy własnych przeróbek utworów klasycznych, pionierzy, prowadzący, propagatorzy, provokatorzy, pardań, oświatowcy, aktywiści i agitywiści.

Na poprzecznej scenie, ogołozonej girlandami z łacińskich cyferek i gabinetami chłomu wisiał na honorowym miejscu portret Bieruta.

Po entuzjastycznie nudych zagajaniach i spontanicznie oklepanych okrzykach na cześć „słoneczka” — oja wszystkich artystów teatralnych, deklamatorów, recytatorów i specjalistów operetkowych, przystąpiono do właściwej części programu.

Jako pierwszy wstąpił na podium nowy, nieznanymi jeszcze nikomu we wszechświecie i jego okolicach poeta, ukrywający się pod pseudonimem: Adamowicz Mieczek, z genialną...

rozgrywkom partyjnym lub wyciągnięciu osobistych konkwencji w stosunku do Józefa Piłsudskiego, ponoszące winę za klęskę, dowodem najlepszym będzie, że nie przyjął, na piśmie złączonej przez tegoż ostatniego, rezolucji, którą Piłsudski motywował wyzerpaniem i chorobą serca. Co więcej zwrócił mu on oryginalny jego rezolucji.

Zapał i bohaterstwo całego narodu oraz jego wspólny wysiłek pod kierownictwem politycznym Wincentego Witos, a wojskowym — generała Tadeusza Rozwadowskiego — dokonały, że armie bolszewickie poniosły drugą klęskę u bram Warszawy oraz nad Wisłą i Wkrą w dniu 15 sierpnia 1920 roku.

Takie to były wyniki zjednoczonego wysiłku całego narodu polskiego oraz wielką zapowiedź na lepsze jutro. Zdawało się, że to bolesna lekcja dziejowa wyleczy na zawsze Piłsudskiego i jego zwolenników z choroby dyktatorskiej, i że zrozumieją oni czym jest potęga zjednoczonego dobrowoliaców, narodu, w którego służbie, a nie przeciw jego woli i jego demokratycznym dążeniom, — postać winny rząd.

Zaledwie jednak zmieniła się tylko sytuacja na froncie wojennym, a już Piłsudski nawrócił do swoich dawnych nawyków i teorii dyktatorskiej; wypowiedział wojnę narodowi, zdeptał jego naturalne prawa oraz obalił jego ustroj demokratyczny.

## Przewrót majowy i jego skutki

Zamach majowy 1926 roku, Bereza i Brześć, gwałty dokonywane na najbardziej zasłużonych Polakach, nie wyciągające takich jak Witos, generał Rozwadowski, generał Zagórski, Wojciech Korfański, czy też Karol Popiel lub Herman Lieberman, narzucają narodoi dyktatorska konstytucja kwietnia 1935 r. — musiały w konsekwencji przysiąć za sobą nową klęskę narodoi; upadek niepodległości i wolności Polski, jej rozbiór między Niemcy a Rosję w 1939 roku oraz zdiszajęca ponura tragedia narodu, ujarzmionego przez czerwoną marksyizm Moskwy.

Jak w 1920 roku, tak i dzisiaj naród wydobyci się może z czerwonego jarz...

## Nowe miasto wyrosło na wydmach

Kiedy stalownie w Margam Abbey rozpoczyna pracę w ciągu bieżącego roku, większą część robotników będzie mieszkała w nowych domach, zbudowanych na wydmach piaszczystych, między Cardiff a Swansea. Na piaszczystych wydmach i pułstych wyrzeczach, wyrosło nowe miasto z ładnymi domkami, ulicami, szkołą, ośrodkiem społecznym oraz magazynami.



# Operacja trwająca minutę

W krzyżu słońca choroby oczne są jedną z najbardziej rozpowszechnionych. Upał, kurz, wiatry, mouchy, brud higieny mieszkań, wszystko to sprzyja rozwojowi i przenoszeniu się choroby z jednego na drugiego. W Afryce Południowej władze francuskie podybały spójność i przychodnie, gdzie setki chorych otrzymują ja odpowiednio leczenie. Pomimo tak ciekawej działalności ślepi żebrały za niejako nieuniknionym dopełnieniem ule i placów.

W Indiach rzeczą ma się nie lepiej; różne choroby oczne krzewią się wśród ubogiej ludności, katarakta jest powszechnym zjawiskiem. Jeden z hinduskich oftalmologów, dr Mathra Dars Pahwa, mający obecnie 71 lat zyskał ogromną sławę jako operator katarakt; podobno ilość dokonanych operacji wynosiła bajkojako cyfrę dwustu tysięcy.

Przed pięćdziesięciu laty ukończywszy medycynę w Lahore młody lekarz postanowił poświęcić się zwałowaniu katarakt. Z początku płacił za przywożonych z wiosek pacjentów, chcąc ich zachęcić do poddania się operacji, w której skuteczność nie wierzył. Po otrzymaniu pomysłnych rezultatów choroby ci czynili reklame lekarzowi; niebawem przed jego namiotem zaczęły gromadzić się wozy zaprzężone w woły, a liczba pacjentów stale wrosła. Dr Mathra Dars operuje w namiocie, który jest przenośną kliniką, kiedy w jednej okolicy, wyczerzył chorych przeniósł się do innej.

Operacja odbywa się z błyskawiczną szybkością, cały szereg pielęgniarzy jest zatrudnionych przed operacją i po niej. Wszystko odbywa się w przeciągu minut. Co minutę wnoszą nowego chorego i składają go na operacyjny stół. Jeden z pielęgniarzy przemawia mu ozy antyseptycznym roztworem, drugi wypuszcza kilka kropelek zalecających ból. Wtedy dr Dars z niesłychaną wprawą...

ma tylko jednolitym wysiłkiem i wspólnym frontem walki.

Kraj pod okrutną okupacją bolszewicką stoi i trwa na takim froncie demokratycznym już od 1939 roku począwszy. Natomiast emigracja polityczna nie jest zdolna jeszcze do stworzenia takiego frontu. Próby i wysiłki Stanisława Mikolajczyka zorganizowania jednolitego frontu demokratycznego na emigracji są nadal bowiem paraliżowane — za podszeptem obozu Piłsudskiego, dążącego pod osłoną dyktatorskiej konstytucji kwietniowej i rzekomą koniecznością utrzymania legalizmu, — do powrotu do władzy dyktatorskiej w kraju, który już w 1939 roku skazał tę konstytucję i jej obrońców na wieczną banicję.

## Kto przeszkadza zjednoczeniu!

Lecz nie sanacja, która nie reprezentuje w kraju niczego, ale barakrutujący przewodnicy emigracji, z p. Arciszewskim i Bieleckim na czele, którzy chcą uważać się za jedynych reprezentantów swoich partii w kraju i na emigracji, są wyłączną przyczyną, że emigracja polityczna dotąd nie zdobyła się na wspólny front demokratyczny.

My chłopcy polscy na emigracji, będąc zasadniczym wrogiem wszelkich dyktatur, pragniemy pozostać w zrodzie z naszymi narodoi oraz z testamentami podziemnej Polski walczącej, Ignacego Paderewskiego i W. Witos. I dlatego odrzucamy próby pogrobowców sanacji i kilku przywódców, którzy dla jakichś swych celów politycznych, pragnęliby rzekomy legalizmem ożywić trupą totalistycznego z pogrzebaną na zawsze smutnej rzeczywistości polskiej. Jedność frontu demokratycznego na emigracji jest wymogiem etylu, ale nigdy skutkiem wyrzeczenia się zasad, o które chłop polski i naród walczył od 1926 roku po dzień dzisiejszy. Obecnie chłop były, są i zawsze będą wszelkie gry i szachery polityczne. Rozmawiać i działać wspólnie możemy tylko i wyłącznie na zasadach prawdziwej demokracji. I do tej zgody, pomimo i wbrew wysiłkom kilku liderów obozu sanacyjno - marksistowsko - nacjonalistycznego, na emigracji doprowadzimy.

Władysław Zaremba

# Święty Stanisław Kostka w literaturze obcej

W literaturze naszej nie wiele dzieł spotykamy poświęconych polskim świętym. Jeszcze mniej poświęcone, istnieją takie prace w literaturze obcej. Chyba, że między należał do zakonnego zgromadzenia; klasztor są, par excellence, międzynarodowymi zrzeszeniami i zakonnik lub zakonnic pochodzą z wszystkich krajów, różnie narodowościowo, o ile można, zacierają się pomiędzy nimi. Jest to w zakonie pojawił się człowiek obdarzony szczególnymi darami, który czynna swymi podnosi do wyżyn świętości, współpracujący mający zdolności pisarskie, opracowują jego życie w swoim własnym języku. Tym okolicznościom zawdzięczamy opisy życia św. Stanisława Kostki po włosku, (Bar tol) i po francusku, (Pouget).

Mołodziec ten, o którym papież Urban VIII powiedział, że był „młody latami i wielki świętością” jest u nas stosunkowo mało znany, mniej niż inni święci, np. również młody jak on św. Teresa z Lisieux. A przecież zasługuje na to, by go wielbić i prosić o wstawienie.

## Rodzina św. Stanisława

Św. Stanisław Kostka (ur. w 1550 r.) pochodził z wielkiego rodu, kiedy po śmierci francuskiego króla, Karola IX, brat jego Henryk Walerjusz, panujący w Polsce uciekł do Francji (w 1574 r.) i do maja 1575 r. nie powrócił, na sejmie elekcyjnym w 1576 głasy wahały się pomiędzy Stefanem Batorem, a Janem Kostką, bliskim krewnym przyszłego świętego. Stanisław „po la dzeł” odziedziczył tradycję świątobliwości, matka jego pochodziła z rodziny Odrovąż, a ten rodził się w Krakowie, który — w XIII w. — w tak bogatym w wielkich świętych — zapisał w swoim życiu niebywale czyny. Był nim św. Hiacynt (Jacek) Odrovąż, urodzony w 1185 r. na Śląsku, w biskupstwie wrocławskim. Podczas podróży odbytej z wujem, biskupem krakowskim, do Rzymu wstąpił do zakonu Dominikanów, który był właśnie założony. Św. Dominik polecał go do Polski, gdzie nasz święty wstawił się kazałami, jakie miewał w Krakowie, apostołską pracę i zakładaniem dominikanów klasztorów. Ale pragnienie niesienia słowa Bożego niewiernym była tak silna, że nie bacząc na niebezpieczeństwa podróży i pobytu na Dalekim Wschodzie, udał się do Azji, dotarł do Tybetu i do północnych Chin. Podróż jego objęła 4 tysiące kilometrów; w podjeździe w roku, bo mając 72 lata, misjonarstwo prowadził do Polski i zmarł w Krakowie w 1257 r. Liczne ciała świętych jego świętości, życiem apostołskim zasłużył na miano „św. Franciszka Ksawerego 13 wieku”.

Stanisław Kostka od najmłodszeo wieku wykazywał wielką pobożność, dar modlitwy, a nawet skłonność do popadania w ekstazę. Zauważono, że każde niestosowne, nieprzydatne słowo ranilo go; czerwieni się, spuszczał oczy i skupiał się w sobie, jak gdyby chciał nieczystość od siebie oddalić — i wtedy znajdował się w stanie znieczulenia na to co się wokół niego działo. Ten objaw był wielki widoczny dla wszystkich. Ten objaw był obecnością młodego człowieka uważali na swojego słowa, bo „on gotów jeszcze — dodawał Jan Kostka, śmiejąc się — wzniesie się w ekstazie tak wysoko do nieba, że nagłe spadnie na zemię!”

Zauważono, że każde niestosowne, nieprzydatne słowo ranilo go; czerwieni się, spuszczał oczy i skupiał się w sobie, jak gdyby chciał nieczystość od siebie oddalić — i wtedy znajdował się w stanie znieczulenia na to co się wokół niego działo. Ten objaw był wielki widoczny dla wszystkich. Ten objaw był obecnością młodego człowieka uważali na swojego słowa, bo „on gotów jeszcze — dodawał Jan Kostka, śmiejąc się — wzniesie się w ekstazie tak wysoko do nieba, że nagłe spadnie na zemię!”

## Nauka i wykształcenie

Kiedy Stanisław miał 14 lat i znalazł dość dobrze łacinę, posłano go wraz ze starszym bratem Pawłem (miał trzech braci) nauczyliście Biblii i świąta złożoną z trzech osób służby, na naukę do Wiednia. W stolicy znajdował się zakład naukowy Ojcow Jezuistów, którzy w wielkim rozgłosie cęty i wiedzy. Miał przeciwdziałać szerzącemu się w Niemczech iuterianizmowi. Do tego zakładu dążyli synowie największych rodów z Polski, z Czech, z Węgier, a nawet z Włoch; cesarz Ferdynand otaczał go opieką i ofiarował gmach, w którym mieszkali uczniowie i odbywały się wykłady.

Rok upłynął na owocnej pracy, kiedy jakgrom z jasnego nieba spadły na Jezuitów zadanie zwrócić zakładowego budynku. W osiem miesięcy po śmierci cesarza, syn jego, Maksymilian, odebrał zakonowi szkolną siedzibę. Uczniowie musieli powrócić do siebie lub szukać mieszkania na miesiąc. Paweł Kostka, jako starszy, nie liczył się z młodszym bratem, postąpiwał z nim despotycznie, a nawet dokuczał mu wyszydzając jego pobożność. Wskazywo to ze skrucho wznął na beatyfikacyjnym procesie świętego. To też wyznajł część palacu gorliwego protestanta, senatora Kimberker. Ten pałac, znajdujący się na ruchliwym placu miał jednak (to zaletę, że dzieki wielkiej ilości komnat, można było znaleźć w nim ustroja dla nauki i rozmyślań, z czego Stanisław skorzystał.

## Nabożność i surowa reguła

Już jako uczeń retoriki prowadził życie według reguły, która sobie nakreślił. Kiedy jego brat i zaproszeni przez niego towarzysze grali w szachy i w kości, Stanisław udawał się do pobliskiego kościoła Jezuistów i tam z rozkrzyżowanymi ramionami modlił się popadając często w ekstazę. I wówczas zauważono zjawisko, któremu podlegli niektórzy wietci mistycy jak św. Teresa hiszpańska, lub św. Jan od Krzyża. Zjawisko to nazywa się „lewitacją”. W czasie ekstazy ciało pogrążone w niej świętego, jakby pod wpływem prymy modlitwy unosi się z ziemi i tak wznieśliwo nieco w górę przebywa. Św. Teresa zdawała nadchozący ten stan, starała się operać i utrzymać się na klejnie-

# „Na perskim jarmarku”

### (Dawniej melodyjny, dziś zgrzytliwy popularny marsz)

Partia komunistyczna (nacionalistyczna) w Persji przyszła nagle do przekonania, że najłatwiej jest przysięść do gotowego. Ponieważ już ladnie pracowało Anglo-Irańskie Towarzystwo Naftowe, więc postanowili je znacionalizować. Ogłosili przejęcie przez rząd. Można się zapytać, czy ta sama partia zastosowała w wydzierżawionych Rosji pólwoleń (kawior) na północnym brzegu morza Kaspijskiego, graniczącego z Persją?

Umiarakowa część rządu wyrażała wątpliwość, czy Persja będzie miała dość kapitałów, by prowadzić takie wydobycie ropy i czy będzie miała w wystarczającej ilości fachowców.

Anglia zrobiła prosty rachunek: Wzięta w ten interes około 70 milionów funtów. Wyciągała z Persji około 20 milionów funtów rocznie.

Rząd perski chciał odkupić Anglie o salogaz przez wydanie odpowiedniego prawa. Te go nie wykonał, bo widocznie przekonał się, że to jakiś dziwny pachnie komunizmem, najprzód coś komus zabrac, a potem jeszcze kazać mu pracować na zabierając.

## Trochę historii

Zacząło się z początkiem dwudziestego wieku, gdy d'Arcy otrzymał 60-letnią koncesję na eksploatację ropy, której wtedy jeszcze nie znalazł. Jednak sprawa została ruszona z miejsca i Burmaska Kompania nafta zajęła się tem i w 1908 r. znalazła ropy. Później założono Anglo-Irańskie Tow. Naftowe (Anglo-Iranian Oil Company) A.I.O.C.

Teraz pokazal lwi pазur Churchill. Zdając sobie sprawę z tego, że Anglia musi mieć do swej dyspozycji jakieś duże źródła nafty, namówił parlament do zakupu A.I.O.C. za parę milionów funtów. Jest to 100 razy mniej niż jego obecna wartość. Udział Angli wynosi 53%.

Nie przejmujemy się jednak zbyt losami A.I.O.C. bo to towarzystwo ma poważne udziały w Iraku, kilkanaście rafinerii ropy Persji i największą flotę okrętów zbiornikowych (naftowców). Rafineria w Abadan jest największą na świecie.

Personel A.I.O.C. wynosi 75.000 pracowników z tego 1.300 Europejczyków. Groźba rozwiązania A.I.O.C. ze strony perskiej, bo on odbędzie, że to spowoduje pogorszenie się warunków życia. Bądź co bądź A.I.O.C. zostawiało w formie wydatków bieżących prawie 30 milionów funtów rocznie, a rząd perski otrzymywał powyżej 20 milionów funtów tytułem udziału oraz kilka milionów w formie podatków.

Na tym oparł wysłannik Trumanu Harriman swoje ostrzeżenie. Jeżeli Anglia się wycofa, to Persji grozi katastrofa finansowa.

## Nafta w świecie

Parę szczegółów o wydajności największych złóż naftowych:

Stany Zjedn.	250 milionów ton rocznie
Venezuela	80 milionów ton rocznie
Persja	30 milionów ton rocznie

Ostatnio podają, że Kanada ma na północnym zachodzie olbrzymie złoża naftowe. Wielkość ich nie można jeszcze podać cyfrowo. Na razie donoszą tylko, że w daney okolicy mógł olbrzymi ruch młodych, silnych ludzi, którzy pracują już przy początkowych wierceńach.

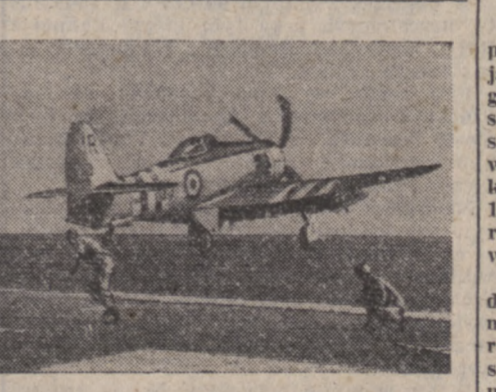
A wiele jest jeszcze nieodkrytych złóż naftowych?

Nikt nie wie.

Persja prawdopodobnie myśli, że musi Anglie do wszelkich możliwych ustępstw. Tak nie będzie. Anglia już ma całą flotę i samoloty przygotowane do ewakuowania swych obywateli. Ewakucja już się zaczęła i systematycznie postępuje naprzód. B.

## Lotnictwo brytyjskie na froncie w Korei

„Samolot „Sea Fury”, wystartowawszy z pomostu „Glo ry”, lekkiego lotniskowego brytyjskiego, będącego obecnie w akcji na wodach koreańskich, pedził ku liniom nieprzyjacielskim. „Glo ry” jest jedną z jednostek morskich Narodów Zjednoczonych, atakujących wojska chińskie z powietrza i z morza, w kampanii koreańskiej.



ku; ale trud był daremny, jakaś siła urosła, ją wzywał. Kiedy, szukając Stanisława, znajdowały go w kościele i dziwno się zastające go nad ziemią, on, przyszedłszy do siebie, mówił z łagodnym uśmiechem: „To nic!”

Teżuka jaką młody święty przepadł sobie była bardzo surowa: czyste posty, które zamieniły się w godości, bezowocnie się do krwi, modlitwy w nocy, Pawła i jego kolegów drażniła wielka świątobliwość i niezłomna wola w młodym chłopcu, późno wieczorem, po kolacji i grze w szachy wychodził w towarzystwie Pawła z palacu przechodził umyślnie przez pokój Stanisława. Zastawiał go klekającego i zatopionego, deptał po nim; wtedy potracił go lub nie reagował wcale. Pomimo wielkich umartwień św. Stanisław Kostka był zawsze pogodny i uśmiechnięty; przebywanie z Bogiem rozlewało na jego twarz wyraz szczęścia. Jeden ze świadków zeznał na procesie beatyfikacyjnym: „Wiem, że uprawiał czyste biocowania, to było przekraczanie wszystkich tych, którzy z nim mieszkali. A jednak miał zawsze twarz wesołą i miłą. Proszę go, by wstąpił się za nami, bo mam mocne przekonanie, że jest świętym w niebie!”

## Polowanie zakonne

Podczas studiów w Jezuitów w Wiedniu Stanisław pragnął wstąpić do ich zakonu i „prosił o to przelanych że łami!” Jeden z Jezuitów, Wolfgang Pyrringer, pisał w 1567 r. do Generalnego Przełożonego, Franciszka Borgia: „Młody Polak, Stanisław Kostka, z wielkiego rodu, ale o jeszcze nie uczyniłeś, wjechał na tym do naszego jezuitów. Dziecko pod przyjęciem do Zgromadzenia... dziecko pod wielkim wiekiem, męczył na co do rozporządzenia, drobny ciałem, ma duszę wielką i ślachtschną.”

Przełożeni Jezuitów jako warunek przyjęcia Stanisława Kostki do zgromadzenia stawiali zezwolenie ojcowskie. Liczne powołania posród kształcącej się młodzieży wywoływały wielkie niezadowolenie rodzni; oskarżano zakonników o wpływanie na uczynienie o tym mówiono w Wiedniu, Stanisław wędził, za ojcem nigdy nie przystąpił na jego wstąpienie do klasztoru, zapytywanie go o to groziło wyrzuceniem się zupełnym życia, do którego uczul się przez Boga powołał. Po długiej, wewnętrżnej rozterce, po nocach spędzonych we łzach i na modlitwie, młodzieniec zdecydował się opuścić Wiednie i zabrać po drodze iść pieszo i wstępować do jezuitskich klasztorów prosiąc o przyjęcie do zakonu. Ostatcznym celem pielgrzymki — był Rzym.

W tym bohaterstwie postawieniu młodzieniec znalazł pomoc w osobie Portugalskiego, oca Franciszka Antoni, który rozważywszy całą sprawę dał mu listy polecające do przełożonego klasztoru w Augsburgu i do św. Franciszka Borgia, Generala Jezuitów w Rzymie. Daleka i niepewna droga z Wiednia do Rzymu nie przerażała Stanisława, czekał jeszcze na sposobność, która by niejako uzasadniała jego ucieczkę.

Pomimo uśrednienia i pokory jakie wykazywał w stosunku do starszego brata, oddechał mu nawet wszelkie posługi. Paweł był zawsze winny i nędobry dla niego. Raz, kiedy jak zwykle, uderzył go kilkakrotnie, Stanisław oświadczył mu, że nie chce nadal znośić takiego obchodzenia się, będzie zmuszony rozstać się z nim. Na to złorzecząc zakrzyczał, iż może iść dokąd mu się podoba, nawet na tamten świat! Stanisław przyjął te słowa za zezwolenie opuszczenia Wiednia i pewnego dnia z rana, u przedziwnej w palacu by gó nie czekano na obiad, niepostrzeżenie opuścił mieszkanie. Pęstpował tak wędzloną równo delikatnością uczeń — jak też ostrożnością.

## Pielgrzymka do Rzymu

Znalazł się na szerokiej drodze Stanisław zbierał się, kontusz i szafianowa buty, noszone przez szlachtę polską oddał natopkanemu biednemu, a sam przywdział nąc w Wiedniu pielgrzymie odzienie; przepasał się pasem, zawiesił różaniec i z kijem w ręku ruszył w nieznaną świąt, bez grosza w sakiewce, ale z głęboką wiarą i miłością Boga w sercu. Działo się to w polowie sierpnia 1567 r.

Nieobecność Stanisława przodująca się nadmiernie zaniekpoła Pawła i domowników, zaczęło go szukać. Nakoniec Kostka w towarzystwie Biblijskiego i Kimberker powozem zaprzętym w Rzymie konie puścił się w pogoż z zbiedzim. Wskokując z różnych danych przypuszczano, słusznie, że Stanisław uadł się w stronę Augsburga.

Istotnie, po pewnym czasie powóz miał jakiegoś ubogiego wędrowca, idącego kujał zrosną drogą. Czyż Paweł mógłby przyszedł, że to jego brat? Pojechał dalej, a naraź ten pielgrzym wydał mu się podejrzany, każal zawrócić. Biografie podają, że jakby cudownym sposobem powstrzymał konie nie chciał iść — w czym widział palec Boży Paweł Kostka zaniechał pościgu i kiedy każal jechać w stronę Wiednia konie ochoczpuściły się w drogę.

## Wstąpienie do Jezuitów

Św. Stanisław pozostał kolezce, dla przekazania go rodzinie, list, w nim powołując się na wolę Bożą prosił, by postępek jego nie uważano za uczybnienie młodemu szacunkowi rodziców, którzy pragnąc jego szczęścia nie mogą sprzeciwiać się zrealizowaniu największego szczęścia na ziemi, jakim jest pójście za głosem Boga. Ten list 17-letniego chłopca wykazuje na jego dojrzałość, umiar i słodycz jakie wykazywał we wszystkich stosunkach ludzkich.

Oczywiście, pismo to nie wywołało pożądanego odziewku; Jan Kostka w gwałtownych słowach opisał synowi, że zabił lech ród i nawziwo tutaj się jak wiozęga po szerokich drogach, żyjąc z jalmuzny — i nakoniec uchylał się od obowiązków jakie jego stał i znaczenie imienia na niego wkładało. Jednocześnie posłał list do kardynała Hozjusza grożąca zemstą na Jezuitach w Polsce, obliczając, że zamknie drogę zakonowi do Polski, a syna ciężko ukarze.

Tymczasem Stanisław pielgrzymował po Niemczech, zmęczony wynagradzał sobie wstępując do kościołów po drodze. Proces beatyfikacyjny stwierdził, że młodociany święty nie tylko doznawał ciast, ale miewał widzenia; ukazywała mu się Matka Boga i Aniołowie. Przybywając do Augsburga nie stał przelozony, który znajdował się w Dolnej, nasz pielgrzym udał się niezwiernie do tego miasta.

W Dolnej Jezuiti mieli szkołę z internatem, kierował tym uniwersytem inlenia św. Hieronima. Przełożony, ojciec Casinusz, na zasadzie polecającego listu, przyjął Stanisława, ale chcąc go poddać krótkiej próbie wznaczył mu miejsce słuzącego.

Urada młodzieńca, jęgo sposób bycia, a przede wszystkim słodycz, pokora, prostota i chęć usłuszenia każdemu zjedną mu odrazu miłość młodzieży. Żyjąc z jalmuzny — i nakoniec uchylał się od obowiązków jakie jego stał i znaczenie imienia na niego wkładało. Jednocześnie posłał list do kardynała Hozjusza grożąca zemstą na Jezuitach w Polsce, obliczając, że zamknie drogę zakonowi do Polski, a syna ciężko ukarze.

Tymczasem Stanisław pielgrzymował po Niemczech, zmęczony wynagradzał sobie wstępując do kościołów po drodze. Proces beatyfikacyjny stwierdził, że młodociany święty nie tylko doznawał ciast, ale miewał widzenia; ukazywała mu się Matka Boga i Aniołowie. Przybywając do Augsburga nie stał przelozony, który znajdował się w Dolnej, nasz pielgrzym udał się niezwiernie do tego miasta.

W Dolnej Jezuiti mieli szkołę z internatem, kierował tym uniwersytem inlenia św. Hieronima. Przełożony, ojciec Casinusz, na zasadzie polecającego listu, przyjął Stanisława, ale chcąc go poddać krótkiej próbie wznaczył mu miejsce słuzącego.

Urada młodzieńca, jęgo sposób bycia, a przede wszystkim słodycz, pokora, prostota i chęć usłuszenia każdemu zjedną mu odrazu miłość młodzieży. Żyjąc z jalmuzny — i nakoniec uchylał się od obowiązków jakie jego stał i znaczenie imienia na niego wkładało. Jednocześnie posłał list do kardynała Hozjusza grożąca zemstą na Jezuitach w Polsce, obliczając, że zamknie drogę zakonowi do Polski, a syna ciężko ukarze.

## Długie rozmowy jeszcze przy stołach niedziejnie

Gdzie są nasze kapuśniaki, Krapunki, barszczysy, Majonezy, rybki, grzybki, Perleczki, indycki, Gdzie krakowska fest kietbaso, Kiska podgardlana, Kto potrawek różnych maso, Szynka polskowana?

Sala pustowała, zostali sami swoi. Nie śmiano zainteresował ktoś „Warszawianką”. Rozpiewali się chłopcy. Rozległy się długo jeszcze melodie kujawińskich, mazurów, krakowiaków i dawnych piosenek wojskowych, których teraz nie uczono w szkołach. Podziw brali, skąd te warszawskie chłopaki „Czerwone maki” umieli śpiewać? „Monte Cassino” — było zabronionym tekstem. Po tej pieśni nastąpiła cisza. Jedrek z Balut czy Mokotowa recytował „Ode do młodości” — półgłosem, bo ściany usy mają... Było już późno, kiedy ostatnia grupa kursistów opuściła sale kina-teatru „Moskwa” po odspiewaniu „Boty”.

Była to nieoficjalna część Akademii; sprawozdania z części oficjalnej nie zamieszczono w gazetach. Zostały w sercach.

B. N.  
St. Mulaszko



# Z życia organizacyjnego na Wychodztwie

# Nauka o właściwym odżywianiu się

## Zlot młodzi K.S.M.P. - Okręg Douai, połączony z prymicjami księdza polskiego w Montigny en Ostrevent

W życiu społecznym emigracji polskiej w północnej Francji, tak bogatym w różnego rodzaju obchody i rocznice poszczególnych stowarzyszeń, nierzadko od czasu do czasu specjalne uroczystości o charakterze kafelek i narodowym wychodząc poza ramy jednego stowarzyszenia, czy nawet jednej kolonii, a będące wynikiem zbiorowego wysiłku i szlachetnej współpracy międzyorganizacyjnej przy wydatnej pomocy naszego duchowieństwa. Uroczystości te, starannie przygotowane, cieszą się zasłużonym poparciem całego społeczeństwa i pozostawiają głęboki ślad oraz niezatarte wrażenie na wszystkich uczestnikach.

Jedną z takich uroczystości był niedzielny Zlot młodzi katolickiej z Okręgu Douai, połączonej z prymicjami ks. Włodzimierza Działki, który odbył się w ubiegłą niedzielę w Montigny en Ostrevent przy liczącym 400 osób duchowieństwie, stowarzyszeniach młodych i gości oraz delegacji i początkowo sztabowym towarzyszach z okolicznych kolonii Montigny, Lallain, Pecqueur i Sesevalle.

Uroczystości prymicyjne poprzedziły rekolacje prowadzone przez cały tydzień przez wybitnego kaznodzieję ks. prof. Kiedrowskiego z Paryża, którego głębokie nauki przynosiły miejscowe społeczeństwo do tej podniosłej uroczystości.

Stowarzyszenia młodzieżowe męskie i żeńskie z całego Okręgu Douai już od samego rana poczuli się zjedzieli do Montigny en Ostrevent. Zbierając się w starożytnym pałacu zamienionym obecnie na szkołę przysposobienia wojskowego, a który komenda Aniech oddała do dyspozycji organizatorów uroczystości.

O godz. 10.30 uformował się na placu przed pałacem wspaniały pochód, który udał się do miejscowego kościoła na Mszę św. Na czele pochodu szli poczty sztabowe 22 stowarzyszeń młodzieżowych oraz okolicznych towarzyszów świeckich i kościelnych; dalej orkiestra dęta — pod kier. p. Marcinowskiego, młodzież żeńska i męska w mundurkach; potem szły dziesiątki w biały i biały i biały, po czym poprzedzany przez 6 dźwięczących w strojach śląskich, niosących zielono-białą koronę z kwiatów i zieleni, szedł ksiądz Prymicyjant w otoczeniu licznych księży i państwa Światałwa — symbolizujących rodziców, ponieważ ks. Prymicyjant pochodzący z Górnej Śląska ma całą rodzinę w Kraju, dokąd zawsze zamierza wyjechać. Dalej biskupa w kapturze zamierzającego wyjechać. Dalej biskupa w kapturze zamierzającego wyjechać. Dalej biskupa w kapturze zamierzającego wyjechać.

Wśród licznych gości byli obecni: ks. mgr. Kiedrowski, ks. kanonik Sawicki, ks. dr. Grzelczak, ks. prob. Pawlak, ks. prob. Kłtik, ks. prob. Reżniński, ks. prob. Malec; dalej ks. Sroka, Okroy Franczsek i Kazmierczak, Kuchciński, Franja, Mendrela, Miś i Moczdło. Wśród gości byli obecni prezesi P.Z.K.

## Pokarm jako materiał pędny organizmu

Wartość odżywcza pokarmów oznacza się w kaloriach. Jedna kaloria (wielka) jest to ilość ciepła niezbędna do ogrzania 1 kg wody o 1° C.

1 gram węglowodanów daje 4,1 kalorii.  
1 gram białka daje 4,1 kalorii.  
1 gram tłuszczu daje 9,3 kalorii.

Dorośli człowiek potrzebuje przeciętnie 3000 kalorii na dobę. Istnieją duże różnice w zapotrzebowaniu kalorycznym zależnie od wykonywanego zawodu. Tak np.:  
Praca siedząca (prac. umysłowy) — wymaga 2.200—2.400 kalorii.  
Średnia praca mieszana (szewcy, introligatory, lekarze, laboranci, pracownicy pocztowi) — 3.000 kalorii.  
Ciężka praca fizyczna — 3.500—5.000 kalorii.

W czasie ostatniej wojny obserwowano, że człowiek może zachować zdrowie, wyczerpaność i zdolność do pracy przy zmniejszonej ilości pożywienia. Tłumaczy się to tym, że im mniej pożywienia dostarcza się organizmowi — tym lepiej jest ono wykorzystane. U ludzi zadających sobie małą ilość strawy, zaburzają pokarmowe zdarzają się znacznie rzadziej niż u osób odżywiających się zbyt obficie. Wiele chronicznych chorzeń przewodu pokarmowego wycleja się w czasie wojny samotnie na skutek przymusowej głodówki. Współczesna medycyna wykorzystuje to zjawisko, stosując w wielu wypadkach (nerki, serce, przewód pokarmowy, przemiana materii) dietę głodową, lub półgłodową.

**Odżywianie w wieku starszym**  
Wzrost człowieka kończy się w wieku 16-18 lat, ponieważ zapotrzebowanie kaloryczne zmniejsza się w związku z obniżeniem podstawowej i energetycznej przemiany materii. Często w starszym wieku brakuje wzbudzenia wymagającego rozrobienia pokarmów, a skłonność do zaparć wymaga potraw lekko rozwalających.

**Odżywianie kobiety ciężarnej**  
Wzrost ciała kobiety w ciąży jest nieco wolniejszy niż przed nią. Wzrost ciała kobiety w ciąży jest nieco wolniejszy niż przed nią.

## Był to piękny przykład zgodnej kolonii Z uroczystości primicyjnej ks. Kurdy w Neux les Mines

Był to piękny dzień. Słońce lipcowe przygrzewało. Mimo zachęty na wyścieleć, z kolonii nikt nie wyruszył. Na ulicach widać pracę. Zawieszano girlandy, strojono domy. Droga z probostwa polskiego do kościoła parafialnego była przystrojona jak w Boże Ciało. Grupki ludzi zbierały się przed domami, około godz. 10 przed probostwem tworzyły sztabowe stowarzyszenia, towarzyszyły kobiecym i męskim. Neux przyjechało jeden z swych najbliższych dni — prymicyje ks. Kurdy Pawła, który ukończył swe studia w Rzymie i przydzieleniu został do pracy wśród Polaków we Francji.

Prymicyjant pochodzi ze Śląska. Z zajęciem Polski przez Niemców został aresztowany przez gestapo i osadzony jako młody klerik w obozie koncentracyjnym w Gusen. Po uwolnieniu wjechał do Rzymu na studia, które przed kilku tygodniami ukończył. Ks. Kurdy Pawel należy do Zgromadzenia Ojców Oblatów.

Godzina 11-ta. Szybko tworzą się szeregi. Na czele ministrant z krzyżem, dalej młodzież szkolna, Kierujący, sztabowe stowarzyszenia, młodzież harcerska, stowarzyszenia, „Sokoły”, Kola Śpiewu, Bractwa Kurkowego, Tow. św. Barbary, członkowie towarzyszów męskich, stowarzyszenia Kola Polek i Bractwa Różańca Żywego, Matek, Kobiety, K.S.M.P. — męskiej i żeńskiej wraz ze sztabem.

Prymicyjant wchodzi z probostwa w otoczeniu księży: proboszcza Dudy, dyr. K.S.M.P. Stolarza, profesorów dr. Grochota, Olejnika, Mroza, Krachulca, prob. Puchala, misjonarza Mizioła i diakona Zajca. Jest również brat Szymański, syn polskiej rodziny z Neux. Szeregi ruszają się i pochodem przy bicie dzwonów kościelnych udają się wszyscy do kościoła parafialnego, gdzie główny znajduje się w nawrocie.

Powoli i majestatycznie zbliża się orszak do kaplicy. Wierni śpiewają pieśni maryjne.

Już są w kaplicy. W przednich ławach działają i działacze kolonii z prezesem K. T.M. p. Miłoszyskim na czele. Jest również miejscowy proboszcz francuski. Wokół harmonium Chór męski „Wanda” pod dyr. p. Callisiego.

Rozlega się „Veni Creator”. Wszyscy pieśń pochwytywają, śpiewają razem.

Za chwilę ks. Kurda rozpoczyna swą pierwszą Mszę św. Chór „Wanda” śpiewa 4-głosową mszę po łacinie. Funkcje diakona pełni ks. Puchala, subdiakona ks. Zajca.

Po Ewangelii wygłasza kazanie ks. Piotr Mizioła, ten sam kaznodzieja, który na Międz. w. na Południu czy Zachodzie, umiał porwać słuchaczy. W przepięknych słowach oddaje cześć matkom, które swych synów poświęciły Bogu, wskazuje na ważność roli matki jako wychowawczyni. Dziękuję zaranną kolonię za przyjęcie Prymicyjanta i moją rolę opiekunki, którą ta postanowiła nad nim rozłożyć w zastępstwie rodziców, którzy nie mogli uczestniczyć w uroczystości, gdyż mieszkają w Polsce.

„Credo”, „Sanctus”, „Agnus Dei”. Msza się kończy odpiewaniem przez wszystkich wiernych hymnu „Boże coś Polskę”.

Wzruszający moment był na zdzieleniu przed kaplicą. Nim Prymicyjant zaczął udzielać błogosławieństwa kapłańskiego przez K.T.M. p. Miłoszyski, powitał go jako gospodarza kolonii i wręczył piękny srebrny — polszczyzny klejnoty mszalny jako widoczny znak łączności duchowej kolonii z Prymicyjantem, który w miarę przedłużania się pobytu młodego kapłana będzie się bardziej cenił i rozumiał.

Ksiądz Kurda podziękował wzruszonym głosem za miły gest i dar, po czym udzielił obecnym błogosławieństwa.

Z kaplicy wrócono na probostwo, na którym było przyjęcie winem honorowym reprezentantów towarzyszów.

W obłędzie, wydanym na cześć Prymicyjanta, uczestniczyli poza tym księża Pakula i Rój z Marles, ks. Bandosz z Mazingarbe, oraz państwo Śliwa.

Przywrócić się do uroczystości również księża gospodarstwa Domowego Polskich Siostr Serceńce z Fouquieres lez Béthune, której uczestniczek wykonały — wraz z siostrą zarządczynią kuchni, doskonały tort.

Niedzielną uroczystością w Neux była pięknym przykładem harmonijnej pracy, operującej się na ścisłej współpracy księdza z robotnikami — uchodząca. Był to sukces ks. proboszcza Dudy i prezesa K.T.M. p. Miłoszyskiego oraz tych wszystkich działaczy i działaczek, którzy rozumieją ważność takiej współpracy.

W ten sposób odbyła się w Neux uroczystość primicyjna ks. Kurdy Pawła, któremu na nowej drodze życia Wydawnictwo „Narodowca” się swoimi szczerymi „Szczęść Boże!”

## Głód leczy choroby

W czasie ostatniej wojny obserwowano, że człowiek może zachować zdrowie, wyczerpaność i zdolność do pracy przy zmniejszonej ilości pożywienia. Tłumaczy się to tym, że im mniej pożywienia dostarcza się organizmowi — tym lepiej jest ono wykorzystane. U ludzi zadających sobie małą ilość strawy, zaburzają pokarmowe zdarzają się znacznie rzadziej niż u osób odżywiających się zbyt obficie. Wiele chronicznych chorzeń przewodu pokarmowego wycleja się w czasie wojny samotnie na skutek przymusowej głodówki. Współczesna medycyna wykorzystuje to zjawisko, stosując w wielu wypadkach (nerki, serce, przewód pokarmowy, przemiana materii) dietę głodową, lub półgłodową.

**Odżywianie w wieku starszym**  
Wzrost człowieka kończy się w wieku 16-18 lat, ponieważ zapotrzebowanie kaloryczne zmniejsza się w związku z obniżeniem podstawowej i energetycznej przemiany materii. Często w starszym wieku brakuje wzbudzenia wymagającego rozrobienia pokarmów, a skłonność do zaparć wymaga potraw lekko rozwalających.

**Odżywianie kobiety ciężarnej**  
Wzrost ciała kobiety w ciąży jest nieco wolniejszy niż przed nią. Wzrost ciała kobiety w ciąży jest nieco wolniejszy niż przed nią.

## Rodzące diety

Większość diet leczniczych wyacza pewne pokarmy składowe dla chorego. Są to więc diety głodowe, lub półgłodowe — jedynym słowem niepełnowartościowe. Oczywiście, że mogą być one stosowane tylko czasowo i powinny być stopniowo uzupełniane, tak, aby się zbliżyły do diety normalnej. Jakosłowy skład pożywienia ma większe znaczenie, niż ilość żywności.

Diety głodowa i bezodna są odciekające. Organizm odchudzony od pokarmów i płynów zaczynać być stosowania leków wykazuje szybkie zmniejszenie obrzęków, duszności i innych objawów chorobowych.

Poza tym istnieją diety odciekające mechanicznie (wyłączenie wszelkich twardej potraw, bonitka, razowego chleba itp.) odciekające chemicznie (wyłączenie ostrożności, dodatków smakowych, soli, kwaśnych i ostrożności, a także wszelkich składników zwiększających wydzielanie soków trawiennych), oraz odciekające termicznie (wyłączenie potraw gorących i zimnych).

Odmiennej cel ma dieta trenująca lub podbudująca, która przez specjalny dobór pokarmów pochłania z sobą różnego rodzaju obciążenie narządów pracujących nie dość swobodnie.

Dieta przeciwnapadowa polega na ograniczeniu ilości soli kuchennej i tłuszczu, co zwiększa wydalenie wody z tkanek i nagromadzenie wapnia w organizmie.

Poza tym istnieją diety odciekające mechanicznie (wyłączenie wszelkich twardej potraw, bonitka, razowego chleba itp.) odciekające chemicznie (wyłączenie ostrożności, dodatków smakowych, soli, kwaśnych i ostrożności, a także wszelkich składników zwiększających wydzielanie soków trawiennych), oraz odciekające termicznie (wyłączenie potraw gorących i zimnych).

## O znaczeniu nielodczy pokarmów

Mleko dla dzieci w pierwszym roku życia jest uniwersalnym pełnowartościowym pokarmem, ale już z chwilą odstawienia dziecka od pierśi koniecznym jest podawanie mu oprócz mleka pewnej ilości kaszy, kurku, surowych soków, a począwszy od drugiego roku życia mięsa, jaj, jarzyn, owoców. Dla dorosłych mleko nie może być jedynym pożywieniem. Dieta mleczna, konieczna w niektórych schorzeniach, nie może być stosowana przez czas dłuższy. Kwasne przetwory mleczne (ziarnie mleko, kefir, twaróg), są również bardzo pożyteczne. Wspomnieć należy, że jednolitą masę kefiru rozwalniająca, dwudniową objętą, trzydniową zawierającą. Dużo wartość wapnia w twarogu sprawa, że jest on cennym pokarmem dla gruźlików.

Jaja. Należy rozróżnić dzianie białka i żółtka. Białko jajejne należy do najbardziej pełnowartościowych na równi z białkami mięsa i mleka. Żółtko jest bogate w tłuszcz, cholesterol i lecytynę. Dużki temu ma wysoką wartość odżywczą. Jednakże przeciętny organizm zdolny jest, szczególnie równocześnie z masłem (co się zdarza przy forsownym odżywianiu gruźlików) może być szkodził. Aby uniknąć tego nie należy podawać więcej niż 2-3 jaja dziennie.

Mięso jest pełnowartościowym produktem białkowym. Tłuste gatunki mięsa są cięższe strawne niż chude. Różnica między mięsem ciemnym a białym jest niewielka. Białe mięso zawiera mniej krwi. Do przesadów należy przekonanie o szkodliwosci mięsa i niedoścignienie go jako pokarmu bogatego w sole, białko i wartościowe smaki. Nie ma prawdy schorzenia, w którym nie można pozwolić na pewną ilość mięsa w tym lub innym zakresie.

## Porady lekarskie

### Leczenie tustych nóg

Niektóre zabiegi mające na celu schudzenie nóg mogą dać pożądaną skuteczność, ale tylko w wypadkach gdy kości są cienkie. Jeśli kości są grube, to żaden zabieg nie pomoże, ponieważ grubych kości nie da się zmniejszyć.

O ile kości nogi są normalne, cienkie, wówczas wystarczy tylko dziesięć minut dziennie poświęcić na odpowiednie zabiegi, mające na celu wywołać zgrabne nogi.

Zabiegi około schudzenia nóg zaczyna się od ćwiczeń nóg przez założenie kolejno jednej nogi na drugą i wiązanie stopą wykonywane różne ćwiczenia przez podnoszenie jej, opuszczanie w dół i kręcenie na lewo i prawo. Gdy się czuje zmęczenie w kostce, wówczas należy zmienić pozycję kolan i drugą stopą wykonywać te same ruchy. Następnie powinno się powstać na równe nogi, później kręcić jedną i drugą na podłożu aż do zmęczenia.

Następuje teraz druga faza leczenia. Obie nogi aż poza kostki włożył do dobrze gorącej wody, jak tylko można wytrzymał i trzymać je w wodzie około 10 minut. Po wyjściu z wody obetrzeć nogi na sucho, a następnie wtrzęść w tłuste miejsce kostki kamforowego oleju albo rozcynu alunu. Wprawdzie olej kamforowy działa powoli, ale pewnie od rozcynu alunu, który może spowodować ból w miejscu wcierania go. Jednak można używać obu preparatów na przemian. Jeśli preparat wiąski pod wpływem masowania można go użyć lepiej.

Trzecia faza leczenia: Zamaczać w oleju podłożny kawałek musli lub płótna, owiażać ciasno naokoło kostek, obandażować płótnem, ale uważać, by przez zbyt ciasne obandażowanie nie powstrzymać krążenia krwi. Bandaże takie trzymać na nogach przez całą noc. Rano zrzucić bandaże, obetrzeć nogi na sucho i wdziać pończochy i buciłki.

Jeśli kto z cienkiej nogi pragnie zrobić tłuścio, to w wypadku takim należy zastosować powyższe wymienione manipulacje z tą jednak różnicą, że masowanie ma się odbywać przy pomocy wcierania oleju rybiego, lub migdałowego, a obandażowanie ma być wolne a nie obcisłe.

kresle choroby. Bullon mięsny ma silne działanie pobudzające na wydzielanie soku żółciowego. Wątroba surowa zawiera dużo witamin i czynników przeciwanemotycznych.

Jarzyn i owoce zawierają dużo witamin i soli, białko i błonnik. Ten ostatni ma cenną własność leczniczą we cukrzycy, zaparciu itp.

Jednakże błonnik (celuloza) działa wybitnie składowe przy chorobach przewodu pokarmowego. Dlatego zaletnie od stanu chorego, pewnie jarzyn i owoce zawierające dużo błonnika (np. sepagary, kalafior, rabarbar) są w ogóle zakazane inne winny być podawane tylko młodo i w stanie przetartym.

**Żywienie społeczne**  
Celowe i racjonalne żywienie jest cenną bronią w zwalczaniu chorób i podtrzymaniu ludzkiego zdrowia społecznego.

Uważając że żywność jest jednym z ogólnych środków czynnych spraczejności regulujących zdrowie ludności pracującej, medycyna społeczna wiąże obecnie organizację żywienia do ogólnego planu techniczno-zapobiegawczego.



## Sprawy miłosne

**Tadeusz Witiński: WYSPA ZAROCHANYCH.** Ostatnio nowe wydawnictwo — książka świętego piątku polskiego, promieniująca niemieckimi i dozwolonymi. WYSPA ZAKOCHANYCH w sposób wysoce zabawny przedstawia „miłosne dzieje” Polaków w Anglii — i jednocześnie ukazują Angliki i Angliki w naszym społeczeństwie. Oto książka, która każdy przeczyta z największym zainteresowaniem i szczerym uśmiechem. Liczne rysunki Stefana Osińskiego, niemiecki dozwolone, nie tracą ciężkości. — Cena Frs. 395.—

**Rudary Kipling: STALKA I SPÓŁKA.** Jedną z najwybitniejszych powieści romantycznego angielskiego piątku, autora „Księgi Fuuzzy”. Młodzi i piękna i niepokorniona, wesoła przygody i tajne randki, pierzawe pocalunki, ambulanty plany na przystojność i rezultaty tych planów — wszystko to zostało przez Kiplinga opowiedziane w frazując sposób. — Cena Frs. 340.—

**Jack Brzezina: TOWARZYSZ NR 103.** Sensacyjna powieść o akcji, pełnej najciekawszych napięcia, której tenantem jest szaraetka walka wywiadu brytyjskiego z agentami N.K.W.D. — w terenie Persji. Kim był tajemniczy towarzysz Nr 103? Co wspólnego miał ten agent z książką o słowotważeniu? Dla kogo pracował? Młody i atrakcyjny, powściągliwy i szlachetny, a także i życie — wszystko to przykrywa wybitnie czystością od pierwszych stron tej świetnej powieści. — Cena Frs. 420.—

**Mark Komaszki: KONIEC SHERLOCKA HOLMESA.** Powieść sensacyjna o ostatniej wyprawie znakomitego detektywa. — Cena Frs. 70.—

Wymienione książki należy zamawiać na zamówienie kupione lub listownie, przesyłając równocześnie należność według cen, podanych wyżej. Podane przy każdym tytule cen obejmuje: koszt książki, opakowanie, porto i ubezpieczenie. Na zamówienie książki mogą być wysłane do Polski i wszelkich innych krajów, z wyjątkiem Rosji. Prosimy o podawanie dokładnych adresów drukowanymi literami!

UWAGA! Wyślij zamówienie książki nastąpi w ciągu 12-15 dni po otrzymaniu całkowitej należności.

(Proszę wyciąć, wypełnić i wysłać)

Do „NARODOWIEC” LENS (P.-de-C.)  
Proszę o nadanie mi następujących tytułów, które oznaczam krzyżykami:  
..... WYSPA ZAKOCHANYCH;  
..... STALKA I SPÓŁKA;  
..... TOWARZYSZ NR 103;  
..... TRZY SENSACYJNE POWIEŚCI;  
..... PRZYGODY SHERLOCKA HOLMESA,  
..... KONIEC SHERLOCKA HOLMESA.

Należność za wysłane książki w wysokości frs. .... przekazywać równocześnie na konto pocztowe LILLE C/c 16687 — Journal „Narodowiec”. LENS (P.-de-C.)

Imię i nazwisko .....  
(drukowanymi literami)

Dokładny adres .....  
(drukowanymi literami)

— Uczeń: — Pijawka, proszę pana psora.

## Porady lekarskie

### Leczenie tustych nóg

Niektóre zabiegi mające na celu schudzenie nóg mogą dać pożądaną skuteczność, ale tylko w wypadkach gdy kości są cienkie. Jeśli kości są grube, to żaden zabieg nie pomoże, ponieważ grubych kości nie da się zmniejszyć.

O ile kości nogi są normalne, cienkie, wówczas wystarczy tylko dziesięć minut dziennie poświęcić na odpowiednie zabiegi, mające na celu wywołać zgrabne nogi.

Zabiegi około schudzenia nóg zaczyna się od ćwiczeń nóg przez założenie kolejno jednej nogi na drugą i wiązanie stopą wykonywane różne ćwiczenia przez podnoszenie jej, opuszczanie w dół i kręcenie na lewo i prawo. Gdy się czuje zmęczenie w kostce, wówczas należy zmienić pozycję kolan i drugą stopą wykonywać te same ruchy. Następnie powinno się powstać na równe nogi, później kręcić jedną i drugą na podłożu aż do zmęczenia.

Następuje teraz druga faza leczenia. Obie nogi aż poza kostki włożył do dobrze gorącej wody, jak tylko można wytrzymał i trzymać je w wodzie około 10 minut. Po wyjściu z wody obetrzeć nogi na sucho, a następnie wtrzęść w tłuste miejsce kostki kamforowego oleju albo rozcynu alunu. Wprawdzie olej kamforowy działa powoli, ale pewnie od rozcynu alunu, który może spowodować ból w miejscu wcierania go. Jednak można używać obu preparatów na przemian. Jeśli preparat wiąski pod wpływem masowania można go użyć lepiej.

Trzecia faza leczenia: Zamaczać w oleju podłożny kawałek musli lub płótna, owiażać ciasno naokoło kostek, obandażować płótnem, ale uważać, by przez zbyt ciasne obandażowanie nie powstrzymać krążenia krwi. Bandaże takie trzymać na nogach przez całą noc. Rano zrzucić bandaże, obetrzeć nogi na sucho i wdziać pończochy i buciłki.

Jeśli kto z cienkiej nogi pragnie zrobić tłuścio, to w wypadku takim należy zastosować powyższe wymienione manipulacje z tą jednak różnicą, że masowanie ma się odbywać przy pomocy wcierania oleju rybiego, lub migdałowego, a obandażowanie ma być wolne a nie obcisłe.





LIPIEC 24 Wtorek

Stożce: wschód 4.14 zachód 19.38 Księżyc: wschód 22.05 zachód 11.15

Dziś: Kunegundy Jutro: Jakuba apostoła Pojutrze: Anny matki Najów, M. P.

Opłata za "Narodowca" wynosi: Na okres jednego roku fr. 2.500... 6 miesięcy fr. 1.300... 3 miesięcy fr. 750...

ECHA DNIA

Warunki atmosferyczne platają różne niespodzianki, co powoduje, że hodowcy gołębi stracili dotychczas w czasie dwóch większych imprez międzynarodowych blisko 8 tysięcy gołębi.

Jeden taki wypadek zanotowano na trasie Bilbao - Lille - Bruksela - Luksemburg - Saara. Hodowcy wypuścili z Bilbao w Hiszpanii 6 tysięcy gołębi, które miały powrócić do swych osródków na północy Francji oraz w Belgii i Luksemburgu.

Zrozumiał niepokój powstał u różnych właścicieli szkolonych gołębi. Przewodniczący Towarzystwa hodowców gołębi we Francji, Mr. Dardin tłumaczy zjawisko nieprzybycia gołębi na oznaczone miejsca trudnościami atmosferycznymi.

Tłumaczenie to jest tym znamiennejsze, że w tym samym czasie wypuszczono z Nantes 2 tysiące gołębi w kierunku Yorkshire i z liczby tej jedynie 20 gołębi dotarło do miejsca przeznaczenia; a reszta zaginęła po drodze.

Łatwo sobie wyobrazić w tych warunkach załepokojenie o listy prywatne przesyłane przez jak niepewnych posłańców. W licznych bowiem wypadkach skrzydlate ptaki Wenery, jakim były już w starożytności gołębie, używane są w czasie imprez międzynarodowych do przeniesienia poczty dla zachowanych par.

Argentyna nabyła we Francji 200 autobusów Buenos Aires. Argentynski minister transportów podpisał umowę w sprawie nabycia we Francji 200 autobusów.

Syndykaty wolne przeciw gen. Franco PARYŻ. — P. J.H. Oldenbroek, sekretarz międzynarodowej federacji wolnych syndykatów wysłał telegram do amerykańskiego sekretarza stanu, Deana Achesona, przeciwko dokonywanym obecnie wysiłkom w kierunku włączenia Hiszpanii gen. Franco do zachodniego systemu obronnego.

Więści z Polski

Gdzie jest polski cement?

Warszawa. — Prasa komunistyczna w Polsce robi dużo szumu i hałasu dokola budowy nowych cementowni. Niedawno została wykończona olbrzymia cementownia „Odra” w Opolu, a obecnie jest w szybkiej budowie cementownia - olbrzym w Wierzbicy.

Warszawa. — Prasa komunistyczna w Polsce robi dużo szumu i hałasu dokola budowy nowych cementowni. Niedawno została wykończona olbrzymia cementownia „Odra” w Opolu, a obecnie jest w szybkiej budowie cementownia - olbrzym w Wierzbicy.

Sądowictwo marksistowskie Poznań. — Prasa reżimowa donosi: „Franciszek Kozłowski, zam. w Wolsztynie, pełnił funkcje administratora nieruchomości pomieścieli i opuszczonych z ramienia Rej. Urzędu Likwidacyjnego. W czasie od grudnia 1947 roku do czerwca 1950 roku przekraczał on swoje uprawnienia, i pobranych przez siebie sum od najmniejszych tytułów czynszu nie wykazywał w składanych sprawozdaniach, jak również nie odprowadzał sum tych do kasy Rej. Urzędu Likwidacyjnego, lecz po prostu przywłaszczał i używał na osobiste potrzeby.

Tajemnica „Kamienych Kęgów” w powiecie chojnickim

Czy rozchodzi się o przedhistoryczne pamiatki po Celtach i ich wierzeniach? Inżynier Kazimierz Szulski omawia wielokrotnie poruszana sprawę tzw. „kamienych kęgów” w Odrach w powiecie chojnickim niedaleko Czerska. Nie znalazła ona jeszcze ostatecznego rozwiązania. Była kilkakrotnie poruszana w prasie, jednak dotychczas nie dostała się na właściwy warsztat naukowy i zagadka Odr jest nadal okryta tajemniczością.

Nowsze badania, bo w 1926 roku przeprowadził prof. Kostrzewski z Poznania. Rzucił on trochę światła na kamienne kęgi. Przeprowadził badania trzech kurhanów i jednego kęgu kamiennego. Znalazł w grobie szkieletowym wykopalisko z okresu rzymskiego, mianowicie szkielet kobiety wyposażony w bogate ozdoby.

Rzecz ciekawa, że podobne kamienie zagadkowe znajdują się w Bretanii i w Anglii z czasów kiedy w krajach tych mieszkali Celtowie, których ślady spotykamy także w środkowej Europie na Bałkanach i we Włoszech. Kęgi kamienne, oraz kamienie odosobnione, po kilka metrów wysokości, znajdują się m. in. w Morbihanie, pod Pluharnel i Carnac itd. Co niektórych także zastanawia to, że były one poświęcone słońcu. Nazywano je menhirami lub kamieniami dżadów, czyli kapłanów celtyckich. Niektórzy badacze (dr Jacobson) znajdują w gwarze Kaszubów nie które pierwiastki celtyckie n.p. don czeki fala, znajdujących się w nazwach rzek w środkowej Europie, n. p. w nazwie Londynu i w Kaledonii w Szkocji.

Humor krajowy Wtorek, 24 lipca. — Pajre pan panie Krówka i znowu nasza Polska dostała w kuchnię. — Gdzie, o czym pan mówisz? — Jako o czym? O tych wiecach na rower, rach dopokola olejany. — Podabniec zagrzeszenie goście wykoiłowi nas. — Faktycznie, ale to dlatego, że nagrody źle zostały wyznaczone. — W taki sposób? — A w taki, że kto u nas będzie sobie nogi zrywał dla gwizdki koszulki, kiedy tego do cholery i trochę w każdym Pedelec po 800 złotych można dostać a w krainie to nawet taniej. — Nie rozumiem pana stanowisko... — Jako pan nie rozumiesz? nie czytałeś pan w gazecie, że cała rozgrywka o żółte koszulki nie mekka galanterii z dziećmi narodowości z sobą walczyło. Na razie jeden podobnie Rumun przez dłuższy czas w niej figurował i już chlubnie myślał, że w własność do domu ja zabierze, ale się ustąpił i gdzieś w Krakowie ścisnął ją z niego i Duńczykowi dał. Płakł jak dziecko, bo to i kolor i twarzowy i numer na niego odpowiedni, ale co musiał zdjąć i oddać. A potem to już stało i wciąż jednému odbiera. I drugiemu dawał. — Przesz od tych wieców, niejaki podobnie Golebiuszek, która stała i wciąż w każdym mieście pierwszy na mecie przyjeżdżał, bo stary cyklista nie i samochodem zapchał, podchodził do przegranego faceta i w te słowa się odzywał: — Przegrałeś pan, dawaj koszulkę! — odbierał.

Żółta koszulka Jak przegrano to dana sztuka konfekcji, stworzył go jeszcze, że pod pachami przepocina i temu „kozakowi” co dany etap wygrał wrzucił. A ostatek strażaka w tym czasie „Jeszcze Polska” zasławił. Ale koniec końców jeden Włoch, którego widocznie bardzo pod względem bielizny potrzebowski zaciął się i zdobył dla siebie te koszulki. — Zdaje się, że pan coś pokręcił, nie Włoch tylko Duńczyk ja w własność otrzymał. — Skaż mnie Bóg — Włoch! — Niech je skomam, Duńczyk. — Zresztą o co się bieżym sprzeczać? O koszulki? Nie o to mnie się rozchodzi, tylko przykro, że Polak pierwszego miejsca nie zajął. A przez co? Przez to, że nagrody źle były wyznaczone. — Jako pierwsza koszulka, a jako ostatnia podobnie rower. — Nie może być. — Tak też słyszał, i jak tu się można dziwić, że Polacy stałe i wciąż do tyłu się przesuwal. — Żeby ten rower zobaczył? — Rower jasna. — Ale i tak trzecio miejsce żęmy dostali. — Niewiemnie. Taki się tłok przy końcu zrobili, tak się o ostatnie miejsce wшысь zaczęli strącać, że nasylich wypchali. Przez radło się po tym chłopaki skazyli, że pecha mieli. — Faktycznie, co rower to rower! — Na przyszły raz dyrektora już lepiej te całe rzeczy obmyśli, na pierwszą nagrodę będzie rower, a na ostatnią pompa albo diwonek. — Kretyni nie będą w gre wychodzili w ogólności.

PAMIĄTKI po CURIE-SKŁODOWSKIEJ Warszawa. — W dniu 2 bm. odbyło się w Muzeum Narodowym przekazania muzeum pamiatki po Marii Curie-Skłodowskiej przez córkę znakomitej uczoniej prof. Iręnej Joliot-Curie.

Przygody Rafała Pigulki



Rafał wszystkie zna zawody. Pracownicy będą młody. Poprawowa trochę uśmiecie. Na uci, w cyrku, na urzędzie... A gdy przyszły stare lata, Raf o wsparcie nie kołata, Miejskie lampy ot zapala: Żyć ten zawód mu pozwała. Lecz jest zwykłe roztargniony, Rozgląda się na wsze strony, By przypaść papierosa, Choć ma ogień koło nosa. Chwyć nareszcie przedchodnia: „Proszę — raczcie — dać mi ognia”!

Macając lat dwadzieścia objął posadę w banku Reeding et C-o Wallstreet. Był przedstawicielem giełdowym banku i zaczął w owym czasie robić interesy na własny rachunek. Te interesy przyniosły pół miliona dolarów zysku. Z powodu tych operacji bank wymógł mu. Zaczął pracować na własną rękę. Kilka lat później nie był w stanie zapłacić długów swoim wierzycielom i zarząd giełdowy odmówił mu praw członka. Opuścił Nowy Jork.

Macając lat dwadzieścia objął posadę w banku Reeding et C-o Wallstreet. Był przedstawicielem giełdowym banku i zaczął w owym czasie robić interesy na własny rachunek. Te interesy przyniosły pół miliona dolarów zysku. Z powodu tych operacji bank wymógł mu. Zaczął pracować na własną rękę. Kilka lat później nie był w stanie zapłacić długów swoim wierzycielom i zarząd giełdowy odmówił mu praw członka. Opuścił Nowy Jork.

Macając lat dwadzieścia objął posadę w banku Reeding et C-o Wallstreet. Był przedstawicielem giełdowym banku i zaczął w owym czasie robić interesy na własny rachunek. Te interesy przyniosły pół miliona dolarów zysku. Z powodu tych operacji bank wymógł mu. Zaczął pracować na własną rękę. Kilka lat później nie był w stanie zapłacić długów swoim wierzycielom i zarząd giełdowy odmówił mu praw członka. Opuścił Nowy Jork.

Wychodztwo prosi o polskich kapłanów!

Maturzysto! — Cheesz być kapłanem? Możesz nim zostać w Towarzystwie Chrystusowym dla Wychodźców. (Zgromadzenie zakonne na prawach państwowych.) Miliony polskich wychodźców rozproszone w całym świecie wołają cię... Dusze polskie giną!... Jako kandydatów na kapłanów przyjmujemy akademików i maturzystów. Główny warunek: szczerze powołanie i dobre zdrowie. Po święceniach kapłańskich i krótkiej praktyce duszpasterskiej, młodzi kapłani obejmą wychodzące parochie. W zakres polskich parafii wchodzi następujące kraje: Argentyna, Belgia, Brazylia, Dania, Francja, Holandia, Kanada, Niemcy, Paragwaj, Stany Zjednoczone, Turcja, Urugwaj i inne. Całkowite utrzymanie i wychowanie w czasie studiów jest bezpłatne. MATURYSTO!

Powiedz, jak powiedział wielki Prymas, Polski śp. dr August Hlond, Dostojny Założyciel Towarzystwa Chrystusowego dla Wychodźców: Oto jestem Panie! Daj mi dusze, resztkę zbierz! Zgłoszenia oraz prośby o bliższe informacje należy kierować na adres: Societas Christi Hesdigneul - tez - Bethune (P. de C.). Francja

Wojny mknęły, unosząc nas w kierunku Cambrai. Przejedźdaliśmy przez miasto Le Cateau, Charleville i już o godz. 10 rano byliśmy w Sedanie. P. przez Lech, który nam towarzyszył dał nam 2 godz. spoczynku, by w tym czasie zwiędził fortece i miasto. O godz. 12 ruszyliśmy w dalszą podróż. Przejedźdaliśmy parę kilometrów p. przez załepokojenie, by dać nam możliwość zwiedzenia muzeum po Napoleonie pod nazwą „Do ostatniego strażnika”. Po zwiędzeniu i wpi saniu się śpiewaków do księgi pamiątkowej, Chór zaśpiewał Marsyliankę. Ze wszystkich stron zbiegli się Francuzi, podziwiali i oklaskiwali nas. Ruszyliśmy potem w kierunku Luksemburga. Przejedźdaliśmy przez Longuyon i zatrzymaliśmy się w Longwy.

Wojny mknęły, unosząc nas w kierunku Cambrai. Przejedźdaliśmy przez miasto Le Cateau, Charleville i już o godz. 10 rano byliśmy w Sedanie. P. przez Lech, który nam towarzyszył dał nam 2 godz. spoczynku, by w tym czasie zwiędził fortece i miasto. O godz. 12 ruszyliśmy w dalszą podróż. Przejedźdaliśmy parę kilometrów p. przez załepokojenie, by dać nam możliwość zwiedzenia muzeum po Napoleonie pod nazwą „Do ostatniego strażnika”. Po zwiędzeniu i wpi saniu się śpiewaków do księgi pamiątkowej, Chór zaśpiewał Marsyliankę. Ze wszystkich stron zbiegli się Francuzi, podziwiali i oklaskiwali nas. Ruszyliśmy potem w kierunku Luksemburga. Przejedźdaliśmy przez Longuyon i zatrzymaliśmy się w Longwy.

W bardzo pięknym i czystym mieście Luksemburg nie wiadomo co wpięć podziwiać. Wszystko piękne, wszystko zwabiło, a autobus mknęły i nareszcie zatrzymały się na wielkim placu przed dworcem. Pan przez Lech na chwilę opuścił nas, by spotkać się z tamtejszymi Polakami. Leż tuż tuż nasza bota. Zdziwiliśmy zwiędzić katedrę i bliżej znajdujące się zabytki. O godz. 7 w ruszyliśmy w dalszą podróż.

W bardzo pięknym i czystym mieście Luksemburg nie wiadomo co wpięć podziwiać. Wszystko piękne, wszystko zwabiło, a autobus mknęły i nareszcie zatrzymały się na wielkim placu przed dworcem. Pan przez Lech na chwilę opuścił nas, by spotkać się z tamtejszymi Polakami. Leż tuż tuż nasza bota. Zdziwiliśmy zwiędzić katedrę i bliżej znajdujące się zabytki. O godz. 7 w ruszyliśmy w dalszą podróż.

Pod opieką polskiego duszpasterza Do Hayange wjechaliśmy śpiewając. Wszy cy ucieszyli się, że nareszcie po całodziennej podróży trochę odpoczną, lecz niestety, spotkało nas rozczarowanie, bo nocleg dla nas przygotowany był w Metz. W tym celu też został wysłany telegram do Luksemburga, który niestety nie trafił do nas. Zawróciliśmy do Metz. Tutaj zastaliśmy wszystko dla nas przygotowane, ale z powodu spóźnionej pory, już nikt nas nie oczekiwał. W krótkim czasie znaleźliśmy się wśród nas ks. dziekan Miedziński i w mgiełnieniu oka wszystkich rozkwatował. Nazajutrz rano o godz. 7 wшысь byli w nogach. Szukał ciepłej kawy, nie wiedząc, że w sali młodzieży robotniczej czeka na nich śniadanie, a w szczególności smaczna kawa z mlekiem. — Wiaro znowa nabrali humoru i z nowym zapalem wsiadli do autobusów wraz z ks. dziekanem Miedzińskim, by zdążyć do Hayange na godz. 11, ażeby śpiewać na Mszy św., którą celebrował ks. St. Stefaniak (proboszcz polski w Hayange) za duszę śp. gen. Sikorskiego.

W nabożeństwie wzięło udział kilku księży polskich z bliższych i dalszych parafii, między nimi i ks. dziekan Miedziński, który pozostał już z nami aż do naszego odjazdu. Byli również i dyrektorzy miejscowych fabryk. Był mer miasta Hayange i ks. proboszcz francuski.

ucha: — Proszę przysłać pana Seford. On bardzo prędko pisze na maszynie — zwrócił się do pani Adelajdy — i wkrótce wszystko będzie gotowe. — Co kosztuje odpis? — spytała Adelajda. — Nic. Jeśli pani chce, może pani dać panu Sefordowi mały napiwek. Nasi ludzie są cprawda dobrze płatni, ale ten człowiek ma chorą żonę i całą kupę dzieci. — Ach, mój Boże, — krzyknęła Adelajda głosem pełnym łitości, wzrok jej jednak zdradzał, że ta wiadomość ją cieszy. Drzwi się otworzyły i stanął w nich szczupły, wysoki mężczyzna. — Jestem, Mister Dawison. — Proszę zrobić to jak najszybciej. Pan również zaprowadzi tę damę do poczekalni. Seford wziął tękę z aktami i uklonił się pani Adelajdzie. — Jeżeli Mylady będzie łaskawą u dać się za mną. — Chętnie — odpowiedziała pani Adelajda. Podala rękę panu Dawisonowi, który odjechał tylko poprosić o odpis pańskich informacji. Seford otworzył drzwi i Adelajda wyszła. Zaprowadził ją do komfortowego urzędowego salonu. — Mylady będzie łaskawą spocząć w jednym z naszych salonów. Za pół godziny odpis będzie gotowy. — Mylady będzie łaskawą spocząć — odezwał się — za pół godziny prac

moja będzie gotowa. Uklonił się nisko i chciał odejść. — Pan chwilę zostanie Mister Seford, choć z panem o czymś powiemy. Powiedziała to tak miłym głosem, że Seford spojrzal się na nią ze zdziwieniem. — Czy możemy tu być podслuchani? — spytała. — O nie, madame. — Chęć panu zaproponować coś bardzo korzystnego. Czy chce pan zarobić pięć tysięcy dolarów? Biedny maszynista ledwo nie wypuścił teki z rąk. Stał bez słowa i ledwo wierzył swoim własnym uszom. — Rięć — pięć tysięcy dolarów madamado? Czy chce zarobić? — Ach, mylady, moja żona jest już od dwóch lat chora i mam pięćdziesięcioro dzieci w domu. Tu bardzo dobrze płacą, mnie to jednak nigdy nie starczy. Jużby to na same ubranka i buty. Muszę też dzieci oddać do szkoły. Brnę w długach. Gdybym miał pięć tysięcy dolarów, byłbym szczęśliwym człowiekiem. Mogłbym wysłać żonę swoją do Florydy, doktor u wczu, że ona tam wyzdrowieje. Ale, madame, znam świat i ludzi. Pięć tysięcy dolarów nie płaci się za byle co. W jaki sposób mogła nieszczęliwy oddać komuś tak cenne usługi. (Ciąg dalszy nastąpi)



# Wiadomości miejscowe z różnych stron

## Moje wrażenia z wycieczki do Polskiego Pensjonatu dla Panienek w Północnej Francji

W piękną słoneczną niedzielę lipcową wybrałyśmy się rowerami na spacer. Jakież 3 km. za miastem Bèthune spadł mi łańcuch i trzeba było w najbliższej kawierce go złożyć. I właśnie tam dowiedziałyśmy się miłych szczegółów o bliźniaku położonym pensjonacie — Polskich siostr Sercanek. „Les élèves apprennent de belles choses” z uznaniem powtarzała właścicielka kawiarni przy przystanku autobusowym Mme Legrand.

Nie znaliśmy jeszcze palacu, o którym tak dobrze wyrażała się Francuska, a nic nam nie stało na przeszkodzie, by właśnie zbliska zobaczyć tę szkołę i nasze dziewczęta, które już rozgłosu nabrwały w okolicy swymi postęпами, układnym zachowaniem i pięknymi robotkami.

Wszyscy Polacy okoliczni przekonują się o pięknych pracach ręcznych, o znajomości z dzieła krawieckiego i kulinarne polskich panienek na kiermaszu 19 sierpnia. Data ja zaprzęta całkowicie umyśli wszystkich mieszkankę szkoły polskiej, nawet ogrodnika.

Ale nie sprzedajmy faktów...  
Prowadzimy zatem niemięto rowery w boczną aleję wyszcządzana kształtami i niebawem czytamy: „Pensionnat Ste Thérèse, Centre d'Education Familiale”, czyli „Pensionnat św. Teresy”.

## Krwawe porachunki między gangsterami

PARYŻ. — Niedaleko cementarza w Bagneux rozegrała się w nocy z soboty na niedzielę krwawa bitka między gangsterami. Przepuszczalnie chodziło tutaj o zemstę. Wspomniany nocy patrol policyjny na samochodzie usłyszał nagłe okolo godziny 2. kilka strzałów oraz krzyki.

Udając się w tym kierunku, policjanci znaleźli w pobliżu cementarza 12 łusek z naboju. Znalaziono również męski kapelusz.

Na drodze widoczne były ślady krwi. W tym samym czasie do domu polijantka Pellerin, który mieszka w pobliżu tego cementarza ktoś zapukał.

Kiedy policjant otworzył drzwi, zobaczył przed sobą skrzącego od krwi. Był to niejaki Natuel, Korsykańczyk zamieszkały w pewnym hotelu w Paryżu. Natuel był już kilkakrotnie karany sądownie.

Rannego przewieziono natychmiast do szpitala.

W czasie pierwszego przesłuchania oświadczył, że przebiegał się w pobliżu cementarza bez szczególnego celu i że padł ofiarą nieznanego napastnika. Natuel otrzymał 3 miesiące w więzieniu. Wszczęto natychmiast śledztwo.

Tymczasem do pewnej kliniki paryskiej zgłosił się nad razem ciężko ranny, niejaki Ange Marchetti, osobnik zamieszany w aferę kradzieży złota na lotnisku w Orly. Miał on wkrótce stanąć przed sądem przysięgłych (p. 22).

## Śmiertelne porażenie prądem elektrycznym

Dwie osoby zmarły  
BLOIS. — Pięciu robotników przedsiębiorstwa paryskiego było zajętych przeprowadzaniem linii elektrycznej w Gault do Perche, gdy nagle jeden z przewodów, które rozwijały, zaczęły o przechodzącą w pobliżu linie wysokiego napięcia. Pięciu robotników zostało porażonych i rzuconych o ziemię. Dwóch z nich nie zdołano przywrócić do życia. Trzeci ich koleży są ciężko porażeni.

## Związek Kupców i Rzemieślników

Brusy i okolice  
Okręg V Zw. Kupców i Rzemieślników Polskich, wspólnie z Sekcją Czeladniczą z Marles-les-Mines organizuje dnia 12. VIII. br. wycieczkę autobusową do St. Valéry sur Somme (na świetle Związku). W przeddzień przez Abbeville weźmie udział w odsłonięciu tablicy pamiątkowej poległych żołnierzy I. Dyw. Panc. Wyjazd nastąpi sprzed śniadania o godz. 6-tej rano (punktualnie). Cena przejazdu 400 fr. Zapasy przyjazdu: Głowa (Przebieg Okr.), Słynz Jan, Rue Jean Jaurès, Marles oraz p. Michalak (obok kina „Variété”). Wpiszcie się naley najpóźniej do dnia 5. VIII. 51.  
(—) Słysz Jan, preza Sekcji Czeladniczej

## Kary więzienia dla spekulatorów

MILUZA. — Sąd w Miluzie skazał na kary więzienia 3 osoby zamieszczone w aferze w Kolmarze. Chodzi tutaj o 30 ton sera, które musiały wyrzucić na skutek zepsucia. Sędziowie przyznali im karę 15 dni więzienia. Były dyrektor serowal, George Pierre został skazany na 2 lata więzienia, jego zastępca, Emil Kari na 18 miesięcy a trzeci oskarżony, Józef Muller na pół roku z zawieszaniem.

## Pod uwagę Szan. Abonentów otrzymujących „Narodowca” pod opaską

W razie zmiany adresu należy podać nowy dokładny adres i załączyć starą opaskę z ostatnim adresem, co nam umożliwi szybkie odnalezienie i wycofanie starej blaszki adresowej.

Poza tym do listu prosimy załączyć 30 fr. w znaczkach na pokrycie kosztów, związanych z wydaniem nowej blaszki adresowej, zaś abonenci z zagranicy jeden kupon międzynarodowy.

Narodowiec Administracja

## Po TAKSÓWKĘ w HOLANDII

proszę dzwonić w dzień i noc K. 4448-821  
Samochody na ślub, chrzciny, pogrzeby, różne wycieczki w kraju i za granicę  
W. DROZNAK HOENSBROEK Limb.  
— Koudverster 114 —  
— Tel. 821 —

## Sprzedaż na kredyt Maszyn do szycia (gwarancja 10 lat)

Rowery i motocykle („Peugeot” i „Terrot”)  
APARATY RADIOWE  
Ch. CARON w Auchel  
(w pobliżu „Grands Bureaux”)

## P.S.L.

P.S.L. Okręg I-szy P. de C.  
W niedzielę 15 lipca br. w lokalu p. Goldmana w Lens odbył się półroczny zjazd okręgu.

W toku obrad postanowiono pomiędzy wieloma innymi sprawami, zorganizować uroczystość 5-letniej rocznicy Okręgu i połączyć ją z poświęceniem sztandaru Kola Barlin. Uroczystość odbędzie się w dniu 9 września r. b. w sali polskiej w Barlin.

Szczegółowy program zostanie podany w najbliższym czasie.

Po zakończeniu obrad uchwalono rezolucje.

## Stowarzyszenie Młozów Katolickich

ENSHUHEIM. — Tow. Robot. Pol. św. Teresy zawiadamia członków oraz sympatyków, iż w dniu 28. lipca organizuje wycieczkę na „szerszaw”. Koszt przejazdu w obie strony 650 fr. Zapasy przyjmują przez Chmurski Wojciech i drh Igel Bernard. Zarząd.

## Polki

BRUJAY. — Zebranie półroczne Tow. Polek im. Królowej Kunezydny w Brujay odbędzie się w czwartek, dnia 26. 7. br. o godz. 4-tej po poł. w sali Bar Polski.

Rozwózki kasy winny przybyć pół godziny wcześniej.

## Sokol

Okręg VI Sokola  
Zarząd Okręgu VI podaje do wiadomości, że w wyniku zebrania naczelników w Abecon zostali wybrani:

Naczelnikiem: Demborski Stanisław, Cielé St. Roch nr. 25, Thivencelles (Nord);  
1. zastępca: Konieczny Feliks; 2. zast.: Dutkiewicz Andrzej; sekretarz grona technicznego: Guzik Witold.

## Kombatanci

BRUJAY-EN-ARTOIS. — S.P.K. Kolo b. Grenadierów, składa ta droga podziękowanie staropolskim „Bóg zapłać” wszystkim tym, którzy wzięli udział w 5 rocznicy Kola i do niej się przyczynili. Zarząd.

## ROWERY — „VELOMOTEURS”

CODRON-JANOWSKA  
Chemin Manot (Fosse 11) LENS  
MASZYNY DO PRANIA — Reperacje  
Ułatwienia w płaceniu

## Wycieczka z Sallaumines do La Panne (Belgia)

W przyszłą środę dnia 25. VII. br. odbędzie się wycieczka autobusowa nad morze do pięknej plaży La Panne w Belgii. Wyjazd o godz. 8. rano. Można zapisać się jeszcze do wtorku południa na proboscisku w Sallaumines, 2. rue Jules Guesde.

NOVELLES SOUS LENS. — Tow. Polek im. Królowej Jadwigi urządza wycieczkę nad morze do Stella Plage w czwartek 2. sierpnia. Zgłoszenia przyjmują zarząd. Cena przejazdu 500 franków.

MERICOURT - NOVELLES. — (Wycieczka nad morze — do La Panne (Belgia)). — Na prośbę naszych rodaków i rodaczek, urządzamy wycieczkę nad morze i to na piękną plażę, do La Panne, w czwartek, dnia 28. lipca br. (Wyjazd sprzed kościoła w Méricourt o godz. 6.30. Dziewczęta korzystające z urlopu mogą wykorzystać piękną okazję spędzenia choć jednego dnia nad morzem. Cena mijająca 500 fr. Zgłosić się najpóźniej do środę południa w ks. proboszcza. Ks. Majchrzak

## Mozg próżny — Nogi osłabione

Każdemu zdarza się czasem, że zdrowie jego osłabnie. Temu brak panuje, tamten ma nogi ciężkie, inny znowu czuje się zmęczony i przegniebiony. Dobrze robią ci, którzy w takim wypadku zwrócą się do QUINQUIN, by pomóc im do przejęcia tych przykrych chwil. Z QUINQUIN można sporządzić sobie cały litr potężnego wina wzmacniającego, które odpedza znużenie i zmęczenie i powlekca wytrzymałość nerwów. — 75 fr. we wszystkich aptekach. — V. 516 P. 226. (19 st. 2)

## Motocyklista wjechał na rampę kolejową

BETHUNE. — 42-letni motocyklista Pierre Defontaine, zamieszkały w Comble, wjechał onegdaj po południu na zamkniętą rampę kolejową, na przejeździe w dzielnicy Faubourg w Bethune. Motocyklista uderzył głową o ziemię i stracił przytomność. W sta nie groźnym przewieziono go do miejscowego szpitala.

## Dwóch bandytów skazano na śmierć

CHALON SUR SAONE. — Sąd przysięgłych dep. Saône et Loire skazał na śmierć, dwóch członków bandy „Romanis”, Bertrand Mayera i M. Kolaja Stephan.

## Śmiertelny wypadek przy pracy

FERRIERE LA GRANDE. — W czasie rozładowania wagonów w Ferriere La Grande, w ub. sobotę poniósł śmierć robotnik włoski Orfeo Ballotin, zatrudniony przez Engrais Magnésiens.

## Nieszczęśliwy został zmiażdżony, dostawczy między mur i przetaczany wagon

DIJON. — Troje dzieci, w wieku od 5 do 8 lat bawilo się w pobliżu fermy p. Henryka Cuby w Froidefontaine, w Jura. Nagle wpadło im na myśli rozpalili małe ognisko. Nieostrożny zwalowy wiat przewrzucił ogień na sąsiednie budynki, które wkrótce stanęły w płomieniach. Skody oceniane są na ponad 8 milionów franków.

## Hartowanie elektryczne



Kable stalowe kolejki li-nowej Chamonix — Le Brévent zawieszono 265 metrów ponad poziom i o długości 1.800 metrów, muszą być sprężyste i nadzwyczaj wytrzymałe. Dzięki technice elektrycznego hartowania Gillette, noży do golenia Gillette Bleu jest giętki, ale jego ostrza są najwzajemniej trwałości.

GILLETTE BLEU  
3 sztuk: 75 Frs  
10 sztuk: 150 Frs

**Gillette Bleu**  
GOLI LEPIJ I... DŁUZEJ

# SPORT

## TOUR DE FRANCE

Klasyfikacja XVI etapu  
Mompeller — Avignon (224 km.)  
1. Bobet 7 godzin 24' 44".  
2. Barbotin 7 godzin 25' 34".  
3. Bartali 7 g. 25' 40".  
4. Geminiani, Koblé, L. Lazarides — wszyscy w tym samym czasie.  
5. Ockers, 7 godzin 25' 59".  
6. De Hertog, 7 godzin 26' 10".  
7. Van Ende, ten sam czas.  
10. Deledia, 7 godzin 29' 34".  
11. Decock.  
Labeyrie; Labeyrie; Vitetta; Serra, wszyscy w tym samym czasie.  
12. Marinelli.  
13. Cogan.  
14. razem: Aeschlimann; Deprez; Verschueren; Lauredi; A. Lazarides; Brambilla; Labeyrie; Vitetta; Serra, wszyscy w tym samym czasie.  
23. Pezzi, 7 g. 30' 30"; Rémy; Magni; Gosamat; B. Ruiz; Dotto; Biagiotti; Huber; Coppi; Gauthier; Franchi, wszyscy w tym samym czasie.  
34. Derjické, 7 g. 34' 11". 35. Demulder.  
36. Sciaridis, 7 g. 36' 41". 37. Diederich, 38. Meunier, 39. G. Wellenmann, 40. Bayens, 41. Carrea 42. Guiget, 43. Salembini, wszyscy w tym samym czasie o Sciaridis.  
44. Morvan, 7 g. 40' 14". 45. Lévéque, 46. Couvreur, 47. Diot, 48. Rosseel, 49. Sommer, wszyscy w tym samym czasie o Morvan.  
50. Miranda, 7 g. 42' 39". 51. Colinelli, 52. Gial, 53. Balvin, wszyscy w tym samym czasie. 54. Caput, 7 g. 42' 27". 55. Muller.  
56. razem: Massip, Langarica, Castelin, Teissiere, Walkowiak, Robic, wszyscy w tym samym czasie.

## Klasyfikacja ogólna po XVI etapie

- Koblé, 98 godzin 55' 17".
- Geminiani, 98 godzin 38' 49".
- Lazarides, 98 godzin 43' 06".
- Bartali, 98 godzin 53' 04".
- Bobet, 98 godzin 56' 15".
- Barbotin, 98 godzin 57' 29".
- Lauredi, 98 godzin 59' 25".
- Ockers, 99 godzin 00' 55".
- Bauvin, 99 godzin 03' 37".
- B. Ruiz, 99 godzin 07' 05".
- Mégnin, 99 godzin 07' 25".
- Demulder, 99 godzin 07' 36".
- Van Ende, 99 godzin 10' 49".
- Diederich, 99 godzin 11' 58".
- Marinelli, 99 godzin 13' 54".
- Coppi, 99 godzin 19' 49".
- Meunier, 99 godzin 20' 19".
- Verschueren, 99 godzin 24' 17".
- Biagiotti, 99 godzin 26' 01".
- Decock, 99 godzin 28' 54".
- Cogan, 99 godzin 30' 52".
- Gosamat, 99 godzin 33' 46".
- Aeschlimann, 99 godzin 33' 53".
- De Hertog, 99 godzin 35' 57".
- Lévéque, 99 godzin 39' 36".
- Rosseel, 99 godzin 39' 54".
- Rémy, 99 godzin 41' 54".
- Dotto, 99 godzin 50' 09".
- Gauthier, 99 godzin 55' 28".
- Walkowiak, 100 godzin 58' 41".

## Francja prowadzi zdecydowanie w klasyfikacji zespołowej

- |                             |                |
|-----------------------------|----------------|
| 1. Francja                  | 294 g. 57' 27" |
| 2. Belgia                   | 293 g. 50' 48" |
| 3. Włochy                   | 296 g. 58' 55" |
| 4. Południowy-Zachód        | 296 g. 47' 28" |
| 5. Wschód Pol. Wschód       | 296 g. 5' 48"  |
| 6. Szwajcaria               | 297 g. 18' 59" |
| 7. Ile-de-France-Nord-Ouest | 298 g. 03' 29" |
| 8. Hiszpania                | 298 g. 37' 32" |
| 9. Paryż                    | 300 g. 31' 08" |

## O Wielką Nagrodę najlepszego kolarza górskiego

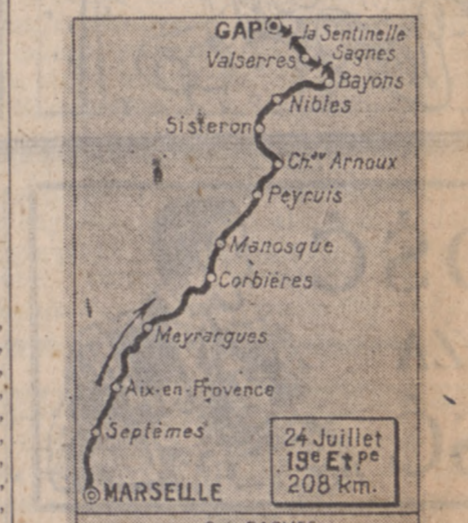
Po przejściu przez szczyt Ventoux, klasyfikacja o Wielką Nagrodę do najlepszego kolarza górskiego przedstawia się następująco:

- Geminiani: 38 punktów.
- Lazarides: 30 punktów.
- Bartali: 27 punktów.
- Koblé: 22 punkty.
- Coppi: 21 punktów.
- B. Ruiz: 17 punktów.
- Van Ende: 11 punktów.
- Diederich: 9 punktów.
- Langarica, Bayens, Bauvin, Ockers: 9 punktów.
- Lauredi: 8 punktów.
- Barbotin: 7 punktów.
- Gauthier, Robic, Biagiotti, Dotto, Bobet, Verschueren: 6 punktów.

## PIŁKA NOŻNA

Palmeiras zwycięzca w rozgrywkach piłkarskich o „Copa Rio”  
RIO DE JANEIRO. — W obecności 110 tysięcy widzów odbył się w ub. niedzielę w Rio de Janeiro drugi mecz finałowy o „Copa Rio” między drużyną brazylijską Palmeiras, a zespołem włoskim Juventus. Mecz ten zakończył się wynikiem remisowym 2 — 2. Ponieważ pierwsze spotkanie finałowe między tymi drużynami wygrał Palmeiras, przeto on stał się ostatecznym zwycięzcą w tych rozgrywkach.

## Trasa 19 etapu Tour de France



## Wtorek ruszają zawodnicy do 19 etapu

Wtorek ruszają zawodnicy do 19 etapu Tour de France. Trasa wynosi 208 km i biegnie z Marsylii poprzez Aix en Provence, Manosque do Gap.

Jest to pierwszy etap alpejski i kolarze mają do pokonania dwa wieżące szczyty. Jeden z nich to Sagnes, zaliczony do 2. kategorii w punktacji o Wielką Nagrodę dla najlepszego kolarza górskiego, a drugi Sentinelle (3. kategoria).

## RUGBY

Francja wygrywa trzecie spotkanie z Australią w rozgrywkach XIII  
SYDNEY. — W trzecim spotkaniu między reprezentantami zespołami rugby XIII. Francji i Australii, zespół francuski rozgromił rugbistów australijskich w stosunku 35 do 11.

Jeden z widzów, obecny na tym meczu, zmarł nagle na serce, na skutek przejęcia się gra.

## TENIS

Amerycanie biją Japończyków w spotkaniu tenisowym o puchar Davisa  
LOUISVILLE. — Japończyk, który poraz pierwszy po wojnie wzięł udział w rozgrywkach tenisowych o puchar Davisa, został wyeliminowany przez tenisistów amerykańskich. Po pierwszym grach pojedynczych oraz grze podwójnej Amerykanie prowadzą 3 — 0.

## Holandia wygrywa mecz piływacki z Francją

Poszukuje się KOBIEC do pomocy w pracy w kuchni oraz DZIEWCZĄT do obsługi w restauracji. — Zgłosz. do: Restaurant SIMON, 13, Rue Notre-Dame de Nazareth, PARIS (9<sup>e</sup>). (1894)

Poszukuje się dorychcy ROBOTNIKÓW samotnych do prac żniwnych i mleczki. Zarobek: 9 fr. od kwietnia. Zgłaszać się natychmiast do: FOLLET, 4, Brancourt par JONCHERY a. VESLE (Marne). (1516)

Potrzebny zaraz ROBOTNIK do wszelkiej pracy na roli. — Zgłosz. do: KUJAWA L. a. Neuville s/Vanne par ESTISSAC (Aube). (1891)

Poszukuje się KOBIEC do pracy domowej, do rodz. z 1 dzieckiem. Dobre warunki. — Zgłoszenia do: BAUM, 9, Cité de l'Avenir, PARIS (11<sup>e</sup>). (1895)

Potrzebny zaraz młody CZELADNIK RZEZNIKI Zgłosz. do: BURZICKI, 27, Rue Robespierre — MERCOURT s/LENS (P.-de-C.). (1700)

Potrzebny WOZNIKA, znający wszelkie maszyny rolnicze, oraz ROBOTNIK rolny, umiejący doć krowy. — Zgłosz. do: Henri TOUREL, Rue du Cimetière — MERCOURT, s/LENS (P.-de-C.). (1893)

## ROWER Agencje sprzedaży

**DURAVIA**  
we wszystkich MIASTACH

LEKKI  
NIERZEWIEJĄCY  
NIEZMIENNY  
9 modeli — Gwarancja 3-letnia

## Etapy Tour de France które pozostały do przebycia

10 etap 24 lipca	Marseille — Cap	208 km	22 etap 27 lipca	Aix — Genève (bieg na czas)	201 km
20 etap 25 "	Cap — Briançon	165 "	23 etap 28 "	Genève — Dijon	204 "
21 etap 26 "	Briançon — Aix	199 "	24 etap 29 "	Dijon — Paris	319 "

## MEUBLES

DUCOULOMBIER  
7 RUE DE L'ANNOY DOUBAIX 7

## Ułatwienia w płaceniu

— Dostawa do domu —  
Firma zaufania — Założona w r. 1906

# DROBNE OGŁOSZENIA

Listy dotyczące ogłoszeń adresować „Narodowiec” LENS (P. de C.)  
Na odpowiedź lub na przekazanie zgłoszeń na ogłoszenia, które ukazały się pod numerem, lecz bez adresu, załączyć należy do listu znaczki, a na kopercie oprócz adresu podać należy w lewym rogu od dołu bardzo wyraźnymi cyframi numer, który zamieszczony był na końcu danego ogłoszenia.

Wszelkie listy i zgłoszenia, które wpłynęły do Redakcji na ogłoszenie pod numerem, dostarczamy bezpośrednio na adres osoby, która zamówiła dane ogłoszenie. — Adresów osób, które podały ogłoszenie „Matrymonialne” pod numerem nie ujawniamy.

Ceny za Drobne Ogłoszenia podane są poniżej nad każdą rubryką i rozumieją się za jednorazowe zamieszczenie ogłoszenia.

Za ogłoszenia Redakcja nie odpowiada.

## Wolne miejsca 300 fr.

(za ogłoszenia nie przekr. objętości 3 wierszy, za każdy dalszy wiersz dolicza się 75 fr.)

## Kupno — Sprzedaż 500 fr.

(za ogłoszenie nie przekr. objętości 4 wierszy, za każdy dalszy wiersz dolicza się 100 fr.)

Poszukuje się KOBIEC do pomocy w pracy w kuchni oraz DZIEWCZĄT do obsługi w restauracji. — Zgłosz. do: Restaurant SIMON, 13, Rue Notre-Dame de Nazareth, PARIS (9<sup>e</sup>). (1894)

Poszukuje się dorychcy ROBOTNIKÓW samotnych do prac żniwnych i mleczki. Zarobek: 9 fr. od kwietnia. Zgłaszać się natychmiast do: FOLLET, 4, Brancourt par JONCHERY a. VESLE (Marne). (1516)

Potrzebny zaraz ROBOTNIK do wszelkiej pracy na roli. — Zgłosz. do: KUJAWA L. a. Neuville s/Vanne par ESTISSAC (Aube). (1891)

Poszukuje się KOBIEC do pracy domowej, do rodz. z 1 dzieckiem. Dobre warunki. — Zgłoszenia do: BAUM, 9, Cité de l'Avenir, PARIS (11<sup>e</sup>). (1895)

Potrzebny zaraz młody CZELADNIK RZEZNIKI Zgłosz. do: BURZICKI, 27, Rue Robespierre — MERCOURT s/LENS (P.-de-C.). (1700)

Potrzebny WOZNIKA, znający wszelkie maszyny rolnicze, oraz ROBOTNIK rolny, umiejący doć krowy. — Zgłosz. do: Henri TOUREL, Rue du Cimetière — MERCOURT, s/LENS (P.-de-C.). (1893)

RANDONIA, prawisłowa, nowa 122 głosy, do sprzedania natychmiast. Cena według umowy. — Zgłosz. do: SZCZEPANIAK, 46, Rue de Roucourt, MASTN (Nord). (1696)

Do sprzedania MOTOCYKL 4-konny Terrot w dobrym stanie. Cena według umowy. — Zgłoszenia do: Stanisław Smardz, Tailleur, 15, Rue de Douges w HENIN-LIETARD (Pas-de-Calais).

## Różne 500 fr.

(za ogłoszenie nie przekr. objętości 4 wierszy, za każdy dalszy wiersz dolicza się 100 fr.)

## TLUMACZ PRZYSIEGŁY

flumenciana urzędowa  
Ważne są całą Francję  
sprawy: stopy, naturalizacja, metryki, roz-  
wody, delimitacja, sporządzenie rodzin, USA,  
Kanada, Australia, D.P. Ministerstwa, Prektery,  
Konsulaty. — Expert — Traducteur — Jur.  
M. JAROSZYK, 59, Bld. Poniatowski, Paris 12

## Matrymonialne 600 fr.

(za ogłoszenie nie przekr. objętości 4 wierszy, za każdy dalszy wiersz dolicza się 100 fr.)

## TLUMACZ PRZYSIEGŁY - C. BYSTRON

przygotuje papiery do SŁUB, NATURALI-  
ZACJI, RENT itd. — sprzedawa dokumenty.  
Tłumaczenia ważne w całej Francji.  
Listy adresować:  
Mr. C. BYSTRON — Traducteur Juré  
7, rue Jacquart Marché s. BABOEL (Nord)  
Załączyc znaczek na odpowiedź

KAWALER, Polak, lat 23, blondy, średniego wzrostu, bez naboju, pragnie zawrzeć konse-  
pandencję, w celu matrymonialnym, z sympatyczną  
POLKĄ, w wieku 18 do 22 lat. Zależy mi-  
widziano, tylko w caloset — swrot zapewniony.  
Listy pocztą listniczą kierować do: Mr. Henryk  
BARDZKI, S.A. Railways, Taillem-Bend, S.A.  
Australia. (1897)

Na meczu tym Jean Bo teux uzyskał do-  
stojny wynik, w pływaniu stylem dowol-  
nym na 200 metrów, osiągając czas 2 min,  
0 i 6/10 sekundy.

Imprimerie M. Kwiatkowski — LENS  
Le Gérant: Léon GARSTKA — LENS  
Travaux effectués par des ouvriers  
syndiqués Travailleurs du Livre

Redakcja rękopisów nie zwraca